

## PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego** (wraz z dodatkiem porannym):  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50; kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

## ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Ruperta B. i Aleksandra Ż.  
 Poniedziałek: Syksta III-go Pap.  
 Wtorek: Cyrylla Djakona.  
 Środa: Kwiryna Męcz. i Angeli.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 54.  
 Zachód " " 6 " 19.  
 Długość dnia godzin 12 " 25.  
 Przybyło " " 4 " 47.

Wschód księżycy o godzinie 7 minut 18 r.  
 Zachód " " 9 " 17 w.  
 Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 1  
 Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 6° R.

## OGŁOSZENIA.

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.

**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.

**Nadestane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Czwartek: Balbiny P. i Kornelji M.  
 Piątek: N.M.P. Bol. Teodory i Hugona  
 Sobota: Franciszka a Paulo Wyzn.  
 Niedziela: Ryszarda Biskupa.

**Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.**

### KALENDARZ.

**Imiona słowiańskie:** Dziś Bohdara; jutro Krzesława.  
**Nabożeństwa:** W kościele św. Jacka przy ulicy Freta o 10-ej rano wotywa; w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odpust z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca; o 4-ej po południu piąte nabożeństwa pasyjne w następujących kościołach: św. Marcina przy ulicy Piwnej, św. Ducha przy ulicy Freta, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, Wszystkich świętych na Grzybowie, N. Panny Marji na Nowem-Mieście, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, św. Piotra i Pawła na Koszykach, św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, św. Krzyża na Krak.-Przedm., św. Trójcy na Solcu, N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, św. Karola Boromeusza na Powązkach, N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze—oraz w kaplicach: instytutu św. Kazimierza na Tamce, szpitala Dzieciątka Jezus na placu Wareckim i Towarzystwa dobroczynności na Krak.-Przedm.

**Zgromadzenia:** Ogólne zebranie członków zarządu warszawskiego Towarzystwa ratowania tonących. (Sala magistratu—1-sza z południa.)

**Wystawy:** Na dochód Towarzystwa dobroczynności wystawa obrazów i przedmiotów starożytnych. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do zmierzchu.) — Wystawa konkursowa projektów architektonicznych na budowę kościoła na Pradze. (Sala ratuszowa — od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 — od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów A. Krywulki. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

**Koncerty:** Koncert p. Józefa Brzowskiego. (Sala reductowa—8-ma wieczorem.) — Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—5-ta po południu.)

**Teatry:** Wielki: dziś „Noe”, jutro „Aktorowie dworu” i kwartet śpiewaków szwedzkich; — Rozmaitości: dziś „Fałszywy poczywcy”, jutro „Wicek i Wacek”; — Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Numer o dwóch łóżkach” i „Stacja Champbaudet”, jutro „Baron cygański”. (7½, wieczorem.)

**Ogród zoologiczny:** ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

### Ostatnia posługa.

Genewa, 23-go marca r. 1887-go.

Dowiaduję się, że Kurjer warszawski przysłał, wczoraj przybyłego, specjalnego korespondenta w osobie p. G. S., jemu przeto ustępuję pióra, sam zaś poprzestając na objaśnieniu ceremonij, jakie w Szwajcarii towarzyszą odprowadzeniu ciała na miejsce spoczynku wiecznego. Nieodłączną ceremonij tych części stanowią tak zwane *honneurs* — części, hołdy, oddawane bądź przed mieszkaniem nieboszczyka, bądź też przed cmentarzem. Polegają one na tem, że przed wozem, zwłoki odwożącym, rodzina się szykuje i publiczność, z mężczyzn samych złożona (kobiety w pogrzebach udziału nie biorą), przed nią parami, głowy pochylając, defiluje. Jeżeli to ma miejsce przed mieszkaniem, w razie takim mowy wygłaszają się w mieszkaniu; jeżeli przed cmentarzem — nad grobem i publiczność idzie wprost na cmentarz. Konwojowanie zdarza się w razach wyjątkowych. Ponieważ Kraszewski zakończył życie w hotelu, więc oddawanie mu czei przed domem stało się niemożliwym. Wezwaliśmy publiczność na cmentarz, gdzie nie złożyliśmy go w grobie, ale w tak zwanym *chambre mortuaire*, zmienionej w t. zw. *chappelle ardente*. Jest to u wnijsia na cmentarz budynek, złożony z kurytarza i trzech cel, z których środkowa wybrana została przez dr. L. na tymczasowy pobyt dla zwłok Kraszewskiego. W niej na katafalku złożono trumnę; w trumnie na białym atłasie spoczywa ciało zabalsamowane i od rozkładu na wieki zabezpieczone.

Zabalsamowanie dziwnie nieboszczyka zmieniło.

Kto go widział w chwili skonań, kto go oglądał na drugi dzień po śmierci, zaledwie poznać mógł, że to on.

Przystrojenie kaplicy nie nie pozostawiało do życzenia, a składało się z osłaniającego nieboszczyka krepą obwiniętego sztandaru Towarzystwa polskiego w Genewie i z wieńców, wieńców bez końca. Celę, która dość jednak jest obszerna, wieńce zakrywały całkowicie. Napisy świadczyły z kąd który pochodzi.

Znotowałem napisy następujące: „Rada miejska miasta Lwowa (wieńce wspaniałe); *Dziennik Poznański*; *Kurjer Warszawski*; dr. Z. Łaskowski; hr. Brochocki; hr. Szymanowski; Correnti i Begey (z Włoch); Uczniowie szkoły batignolskiej; Czytelnia polska z Paryża; młodzież ucząca się z Zurichu; młodzież ucząca się z Genewy; Stowarzyszenia zjednoczone polskie w Szwajcarii; stowarzyszenie polskie w Genewie; redakcja *Gazety Narodowej*; redakcja *Kurjera Lwowskiego*; redakcja *Dziennika Polskiego*; redakcja *Nowej Reformy*; Kola literackie lwowskie; Kasyno miejskie lwowskie; Towarzystwo naukowe poznańskie; Gubrynowicz i Schmidt (wydawcy ze Lwowa); T. T. Jeż; Czytelnia akademicka lwowska; młodzież akademicka warszawska; studenci instytutu puławskiego”. Większej połowy nie wymienię, spodziewać się należy, że uzupełni braki p. G. S. Nie dostrzegłem dowodów pamięci ze strony miasta Krakowa, akademii nauk, której nieboszczyk członkiem był, ani uniwersytetu krakowskiego, który go doktorem mianował. Wątpię nie należy, że Kraków wynagrodzi to, gdy zwłoki Kraszewskiego sprowadzi i uczci je pogrzebem. Przekonani tu jesteśmy, że złożone one zostaną na Wawelu. Należy się to tak jemu, jak narodowi. My tu, na obczyźnie, na ręku których Kraszewski technienie ostatnie wydał, pozostajemy przy nich na warcie, póki się nie ułoży

### KRONIKA TYGODNIOWA.

**Bank parcelacyjny w Poznaniu.** — Jest on instytucją narodo-hygieniczną, nie zaś polityczną. — Przewaga własności wielkiej towarzyszy ubóstwu ogółu. — Parcelacja zdaje się być dobrym interesem. — Sprawa p. Waliszewskiego. — Czyśność wody wiślanej i kelnerskich fraków. — O niesprawiedliwości w nagrodach dla starych sług. — Czy mąż ma prawo czytać listy pisane do żony — i — co to są listy firmowe?

Spełniło się — *consumatum est*. „Bank ziemski”, czy też „bank ratunkowy” w Poznaniu wyrzekł się pierwotnego programu „ratowania własności większej” i zamienił się na instytucję parcelacyjną.

Parcelacja zaś, jak wiadomo wszystkim naszym czytelnikom, znaczy: skupowanie majątków dużych, które posiadają kilkaset do tysiąca morgów, dzielenie ich na kolonie małe, obejmujące po kilkadziesiąt do 100 lub 200 morgów — i — sprzedawanie ich chłopom, mieszczańom lub oficjalistom, wogóle ludzom, którzy na ziemi tej pracować muszą własnoręcznie.

Kiedy przed dwoma miesiącami jeden „z niebezpiecznych doktrynerów” warszawskich gorąco rekomendował bankowi ratunkowemu interes parcelacyjny, *Dziennik poznański* wystąpienie to uważał za szkodliwe i nieobywatelskie. Owszem, publicznie prosił odośną redakcję, ażeby niebezpiecznego współpracownika wzięła w kuratelę. Dopiero dziś ze wszystkich stron zapewniana nas, że bank parcelacyjny jest jedną praktyczną instytucją...

„Czas płaci — czas traci”!... Szkoła tylko, że o tem przysłowiu zapomniano w Poznaniu i zamiast od razu na pierwszy plan wysunąć parcelację, bałamucano ogół nieokreślonemi projektami. Dzięki czemu, lubo od pół roku „opinja publiczna zajęta jest fundowaniem nowej instytucji”, mimo to dziś jeszcze mówi

się, że „z piasku bicia nie ukreśli” i że na bank parcelacyjny „potrzeba pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy”.

No tak. Dwa są jednak sposoby zbierania pieniędzy: albo, korzystając z chwili ogólnego zapału, stawia się jasny i rozumny program i od razu ma się żadaną sumę, albo — nie skorzystawszy z chwili, zbiera się pieniądze potrochu, a tymczasem operuje się funduszami, jakie są. W obecnej fazie ogólnego nastroju, trzeba przede wszystkim cierpliwości, cierpliwości i jeszcze raz cierpliwości. Nie godziło się też stawiać cyfry trzech milionów marek, która, w czasach powszechnej stagnacji i ochłodnicia z entuzjazmu, może stać się dla projektów bankowych fatalną.

Bardzo słusznie korespondent poznański ubolewa, że z instytucji czysto ekonomicznej i społecznej, zrobiono jakąś akcję polityczną szerokiego znaczenia, której bank parcelacyjny ani może podjąć, ani powinien. Nowy bank nie uratuje ani jednej morgi z tego, co już wpadło lub wpadnie w paszczę niemieckiej komisji kolonizacyjnej, zbrojnej stoma milionami marek. Nie uratuje, ale — tymczasem. Kiedyś bowiem, uzdrowione polskie społeczeństwo może odzyskać wszystkie morgi, nawet te, które jeszcze Fryderykowi Wielkiemu sprzedano.

Dziś społeczeństwo to jest chore, między innemi na nadmiar własności wielkiej. Czego dowodzi fakt uderzający, że kiedy w Prusach Zachodnich własność wielka zajmuje 43% ziemi, a w Poznaniu 57% (!), w Saksonji tworzy ona tylko 20%, w Hanowerze 12%, a w Westfalji 10%.

Czyli: w prowincjach najwyżej rozwiniętych pod względem cywilizacyjnym i ekonomicznym przeważa własność mała; w prowincjach zaś ubogich i zacofanych — własność wielka. Jaskrawą zaś ilustracją tej prawdy jest poniższa tabliczka, w której zestawia się obszar własności wielkiej i — oszczędności robione przez każdego mieszkańca:

|                 | Obszar własności ziemskiej | Oszczędność na głowę w markach |
|-----------------|----------------------------|--------------------------------|
| Poznańskie      | 57%                        | 15 m.                          |
| Prusy zachodnie | 43%                        | 22 m.                          |
| Hanower         | 12%                        | 105 m.                         |
| Westfalja       | 10%                        | 192 m.                         |

Nad wszelki opis byłby wdzięczny *Nurie, Słowa i Dziennikowi poznańskiemu*, gdyby obaliły tych kilka cyfr, które stwierdzają odwieczną prawdę, że „wielkiej liczbie obszernych fortun towarzyszy ubóstwo ogółu i — na odwrót, dobrobyt ogółu opiera się na wielkiej liczbie małych fortun”.

Jeżeli więc choroba poznańskiego jest przewaga wielkiej własności, w takim razie bank parcelacyjny nie jest instytucją polityczną, ale narodo-hygieniczną, a popieranie go należy do obywatelskich obowiązków. Umiejętne kierowanie nim również należy do obywatelskich obowiązków.

Zresztą, dobrze prowadzona parcelacja jest w obecnych czasach wyborym interesem, niedaleko szukając, nawet u nas.

Tak na przykład w bendzińskim powiecie pp. Pfeffer i Reichman kupili majątek Wysoka-Lelowska, obejmujący 40% włók za 21,590 rubli!... Kupno to dowodziłoby tylko nadzwyczaj małej wartości ziemi, gdyby nie fakt następny, że pp. Pf. i R. z owych 40% włók rozparcelowali 13 włók i wzięli za nie równie... 21,600 rs. Innymi słowy, na „operacji rolniczej” zyskali 200%, co wygląda lepiej nawet aniżeli dywidendy z cukrowni.

Czy nabywcy parceli z majątku Wysoka-Lelowska zrobili równie dobry interes? — dopiero czas pokaże. Zdaje się jednak, że i w naszym kraju śmiało można zawiązać jakąś spółkę parcelacyjną, nie tylko bez obawy strat, ale jeszcze z nadzieją sporych zysków.

Bo i u nas przeważa wielka własność i u nas są małe oszczędności wśród ogółu. Nadewszystko zaś położenie owej wielkiej własności jest oplakane. Do-

się sprowadzenie drogich narodowi szczątków na ziemię ojczystą.

Wylicze mówców, co mu pożegnanie ostatnie złożyli. O pierwszeństwo upomniał się Jeż, kolega zmarłego, skreślił jego żywot, czynność, jego męczeństwo i śmierć spokojną, uchylił przed cielesną powłoką męża, co pracą swoją kilka pokoleń żywił, czło i zakończył, że rozpoczęło się dla niego życie dla potomności długie, bardzo długie. Po Jeżu przemawiali: dr. Laskowski, pp. A. Begey, Witkowski (od Towarzystw zjednoczonych), Brochocki, Karpiński (od młodzieży polskiej). Po mowach nastąpiła defilada przed trumną odkrytą. Ciżba była wielka, a byłaby jeszcze większa, gdyby nie deszcz, który wielu przeszkodził na cmentarzu od miasta oddalony się udać. Deszcz atoli po południu padać przestał i wówczas mieszkańcy Genewy szli a szli, celem oddania hołdu temu, który nazwany został *mort illustre*. Pochód trwał do wieczora. Ze zziębniętymi śpiącymi polacy, bułgarzy, rosjanie, genewczycy i cudzoziemcy. Widziałem niemców nawet, nie licząc p. Schneidera i siostry jego, którzy złożyli wieniec wspaniały.

Dziś zgromadziliśmy się powtórnie w kościele Sacré Coeur, u stóp obstawionego jarzaczem światłem katafalka, przy którym odbyło się solenne za spokój duszy nabożeństwo. W Genewie dopełniony został akt ostatni. Kraków dopełni resztę. Spodziewamy się tego. Liczymy na to. Tymczasem zwłoki Kraszewskiego spoczywają bezpiecznie w trumnie okrytej kwiatami, w kaplicy napełnionej wieńcami, od których odwiedzający odłamują gałązki, odrywają liście i kwiatki na pamiątkę zaślubin wielkiego pisarza z wiecznością. Ziemia mu będzie lekka, albowiem cierpiał, cierpiał wiele. Nam przeto trudno jakoś oswoić się z myślą, że Kraszewski już nie żyje.

T. T. Jeż.

## Z sali odczytów.

Istnieje oprócz świata żyjącego widzialnego, który wszyscy znamy, jeszcze świat istot drobnych, niedostrzegalnych, o którego istnieniu przekonać się możemy dopiero przy pomocy znakomicie wydoskonalonych szkieł powiększających.

Świat ten cały nauczono się poznawać dopiero w najnowszych czasach i tę właśnie umiejętność można zaliczyć śmiało do najznakomitszych zdobyczy nowoczesnej nauki, gdyż, jak się okazało, w tej właśnie dziedzinie znajduje się klucz do rozwiązania wielu najważniejszych zagadnień życiowych, a szczególnie do postępu higieny i medycyny.

Ten właśnie przedmiot ciekawy i zajmujący obrał sobie dr. Bujwid za temat do odczytu na korzyść kasy Mianowskiego.

Mówiąc o bakterjach i zarazkach chorobotwórczych, zaznaczył na wstępie, że drobne te organi-

zmy, zwane także mikroorganizmami, odgrywają nader różnorodną rolę w państwie przyrody. Niektóre z nich są nie tylko nieszkodliwe, lecz nawet pożyteczne dla człowieka, gdyż są niezbędne przy rozmaitych fermentacjach, stosowanych w przemyśle, jakoteż przyrządzaniu ludzkich pokarmów i napojów, inne znowu są szkodliwe i zabójcze dla ludzkości, gdyż obecność ich wywołuje w ustroju człowieka poważne i niebezpieczne cierpienia.

Prelegent w krótkości skreślił przebieg procesu fermentacji alkoholowej, zasadzającej się, jak wiadomo, na rozkładzie cukrowych roztworów na alkohol i dwutlenek węgla. Rozkład ten odbywać się może tylko pod wpływem specyficznego fermentu, jakim są drożdże. Następnie p. Bujwid objaśnił proces gnicia, objawiający się na rozmaitych odpadkach zwierzęcych. Gnicie takie zależne jest od pewnego rodzaju bakterji, zawieszonych w powietrzu. Samo czyste powietrze gnicia nie spowoduje, lecz jeżeli powietrze zawiera w sobie takie bakterje, wtedy to drobne mikroorganizmy, upadły na urodzajną dla swego rozwoju glebę, powodują fermentację, zwaną pospolicie gnicciem.

W drugiej części odczytu prelegent starał się za pomocą czytelnych z mikroorganizmami, które daleko ważniejszą rolę odgrywają w przyrodzie, wywołują one rozmaite choroby u ludzi i zwierząt.

Dalej zaznajomił p. Bujwid słuchaczy ze sposobem, w jaki odbywają się sztuczne hodowle mikroorganizmów.

Hodowle takie służą do otrzymania czystych bakterji, bez domieszek innych ich gatunków, zawierających się w powietrzu.

Po opisanu formy i wielkości tych drobnych organizmów, prelegent przedstawił słuchaczom niektóre nieszkodliwe bakterje, powodujące rozmaite zabarwienia przedmiotów.

Tak pokazywał hodowlę mikroorganizmów, wywołujących czerwone zabarwienie kartofla, zboża, drzewa, co daje nieraz powód wśród mniej oświeconych warstw społeczeństwa do rozmaitych zabobonnych wniosków.

Następnie przeszedł prelegent do bakterji powodujących choroby zwane zakaźnymi, zaraźliwymi. Do rzędu takich chorób nader zabójczych należy *karbunkul*, pojawiający się naprzód u bydła, a przez zarażenie i u człowieka. Zarażenie odbywa się wtedy, gdy te chorobliwe mikroorganizmy karbunkulu przenikną do krwi człowieka, co może się zdarzyć, gdy na powierzchni ciała znajduje jakieś małe nader uszkodzenie całości skóry.

Wtedy to drobne te organizmy przechodzą do krwi człowieka i powodują chorobę. Badaniem mikroorganizmów zajął się Pasteur.

Z kolei prelegent dał w krótkości opis laseczników, wywołujących tę straszną chorobę, którą znamy pod nazwą gruźlicy, pospolicie zwanej „suchotami płucnymi”. Dzięki badaniom dra Kocha, znamy obecnie przyczynę suchot. Te to laseczniki przeni-

kają drogą powietrza do płuc i tu wywołują chorobę. Gdy suchotnicy pluja na ziemię, wtedy laseczniki z wyschniętą wydzieliny unoszą się w powietrze i tu bujając swobodnie, łatwo dostają się do płuc. Zarodniki tych laseczników są bardzo trwałe i żyją bardzo długo.

Cholera zależy także od bakterji, które dostają się do ludzkiego organizmu z pokarmami. W czasie epidemji cholery trzeba się wystrzegać surowych pokarmów podejrzaną czystości, w których mogą się znajdować owe bakterje choleryczne. Przez przygotowanie pokarmów te bakterje giną i stają się zupełnie nieszkodliwymi dla człowieka.

Na tych kilku chorobach dr. Bujwid ograniczył swój odczyt. Lecz tem nie ogranicza się wpływ bakterji. Jest ich takie mnóstwo, że dla opisu ich nie starczyłoby czasu.

Dr. Bujwid starał się, o ile to było w jego możności, dać szerszemu kołu publiki, choć w ogólnych zarysach, pojęcie o drobnych, a tak ważnych ustrojach.

Wszystkie wyżej wspomniane bakterje prelegent przedstawiał na preparatach i rysunkach, wykonanych bardzo dokładnie przez artystę malarza p. Guńskiego. Liczne zgromadzone publiczność nagrodziła prelegenta rzeszami oklaskami za ten pouczający wykład, wygłoszony bardzo poprawnie i gładko.

Następny odczyt w sali muzealnej, przypadający w najbliższą środę, wypowie p. A. Słómski „O roślinaх iglastych”.

J. Gr.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Na placu Brackim, na rogu ulic Chmielej i Zgoda, rozebrano istniejącą tamże studnię miejską dla dokonania dokładnej jej naprawy.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej odbędzie się posiedzenie miesięczne Towarzystwa ogrodniczego.

— Dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie p. Wojciecha, b. naczelnika wydziału śledczego, wydłegowany został ks. Uwarow.

### — Z teatru i muzyki.

\* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

#### Teatr Wielki:

Dziś: „Noe”; jutro: „Aktorowie dy” i koncert kwartetu szwedzkiego; we wtorek: „Fra Diavolo”; w środę: „Muskieterowie”; w czwartek: „Noe” (akt drugi); „Indje” (akt drugi) i koncert muzyki wojskowej (na rzecz ochrony mikołajewskiej); w piątek: „Figiel Benvenuta”, „Pożar w klasztorze”, „Teodolinda” i koncert kwartetu szwedzkiego; w sobotę: „Lukrecja Borgia” albo „Noe”; w niedzielę: „Melodyna”.

wodem choćby majątek Wysoka-Lelowska, w którym płacono za włókę 500 rs., podczas gdy kilka lat temu włoka ziemi cenila się w ogóle na 2,000—3,000 rs. Dowodem wreszcie stanu dużych majątków jest „sprawa” p. Waliszewskiego z Towarzystwem kredytowym ziemskim.

Jest w kaliskim majątek, obejmujący 27 włók, na którym ciążyło 35,000 rs. pożyczki Towarzystwa i 70,000 rs. prywatnych, razem 105,000 rs. długów.

Ponieważ właściciel tych dóbr nie był w stanie płacić nawet rat Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wystawiono więc majątek na licytację od sumy 66 000 rs. Ta jednak licytacja nie doszła do skutku z powodu braku konkurentów; ogłoszono więc drugą, do której stanął tylko p. Waliszewski i za 35,500 rs. kupił majątek, obciążony 105,000 rs. długów.

Zdawałoby się, że nabywca, który zrobił tak świetny interes, powinienby conajwyżej wyprawić ucztę dziękczynną. P. Waliszewski jednak nie tylko nie okazał się zadowolonym z kupna, ale nadto napisał do *Kraju* korespondencję, w której cały szereg operacji, towarzyszących nabyciu owego majątku, nazywa „banbą i zgrozą”.

Przedewszystkiem twierdzi p. W., że „w dzisiejszym stanie rzeczy hipoteka ziemska nie przedstawia żadnej wartości, właściciel zaś ziemski jest najgorszym, najniepewniejszym ze wszystkich dłużników”. No i w danym wypadku ma chyba rację, skoro na dobrach, o których mowa, stracili wszyscy wierzyciele, z wyjątkiem Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Następnie p. Waliszewski zarzuca licytowanym właścicielom, że niszczą majątki, uwalniając z nich wszelkie zboża i inwentarze. A nareszcie zarzuca pan W., że sąsiedzi i znajomi licytowanego właściciela, a nawet członkowie władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego robią wszystko co można i nie można, ażeby nowonabywca złożył pewną ofiarę na

rzecz ustępującego właściciela. Tym sposobem p. W. kupiwszy na licytacji majątek, musiał jeszcze złożyć 4,500 rs. dla swego poprzednika, bynajmniej nie dla jego wierzycieli.

Na obszerny i gwałtowny artykuł p. Waliszewskiego ukazały się odpowiedzi w *Niwie*, *Gazecie rolniczej*, *Wieku* i *Gazecie polskiej*, pisane przez radców Towarzystwa lub osoby przez nich informowane. Naturalnie w odpowiedziach tych p. Waliszewski mocno dostaje po tybinkach i w części słusznie. Pisząc bowiem swój artykuł na podstawie jednego faktu, uogólnił go i rozszerzył wnioski do całego kraju. Z tem wszystkiem zestawiając głos p. W. z głosami radców Tow. kred. ziemskiego, dochodzimy do przekonania:

1) Że kapitały wydawane na majątki przez Tow. kred. ziemskie są pewne i że Towarzystwo, jako instytucja, działa legalnie. P. Waliszewski więc nie ma słuszności napadając Towarzystwo i zarzucając mu, że zbyt wysokie udziela pożyczki.

2) Na odwrót jednak p. Waliszewski ma słuszność twierdząc, że w dobrach zagrożonych licytacją dokonywa się rabunek bądź przez ich właściciela, bądź przez wierzycieli. Z dóbr takich nietylko usuwa się zboże i bydło, ale także wozy, powrozy, a nawet dachy i piece. Sekret jest tu zbyt oczywisty, sama bowiem *Gaz. rolnicza* powstaje przeciw podobnym nadużyciom i obiecuje wskazać środki zaradcze, które... oby zdały się na coś...

3) Nie mniej ma słuszność pan W., że w chwili wystawienia majątku na sprzedaż, sympatja ogółu otacza przedewszystkiem licytowanego właściciela, nie zaś tych, którzy pożyczali mu pieniądze. Sympatja ta doprowadza niekiedy do układów, w następstwie których wierzyciele wychodzą z kwitkiem, ale licytowany właściciel oszczędza sobie pewną, choćby niewielką kwotę.

W tej ostatniej kwestji wyrokować nie myślę i nie rozbiegam pytania: kto więcej zasługuje na sympa-

tję, czy eks-właściciel, który bez pamięci zaciąga dług, czy wierzyciele, którzy mu niekiedy ostatni grosz powierzyli? Zwracam przeciw uwadze, że frazes: „zyskał na bankructwie”, odnosi się dziś nietylko do stosunków handlowych, ale i do rolniczych. Może nie tak ściśle, ale—trochęczkę.

Trzeba dodać, że p. W. za swój artykuł, tudzież *Kraj* za pomieszczenie go, narazili się w odnośnych sferach. Panu W. zarzucają, że swoją prywatną podniósł do wysokości interesów publicznych i że, gromiąc innych za rozmaite „układy”, sam również robi „układy”. Z *Krajem* załatwiono się krócej, napomkując mu, że zbyt długo mieszka nad Nową, ażeby mógł obiektywnie sądzić kwestje nadwiślańskie czy nad-prosneńskie. Są to jednak konieczne objawy niezadowolnienia stron zaczeplonych. Każdy z nas bowiem lubi mieć rację, a nie lubi, gdy ktoś pokaze słabe punkta w jego fortocy.

Mimo to niepodobna odmówić zasługi ani p. Waliszewskiemu, że wytoczył tego rodzaju sprawę „osobistą”, ani *Krajowi*, że ją wydrukował. Dzięki im bowiem stanęła na porządku dziennym kwestja, która dotychczas chowała się po kątach.

Cokolwiek robiłbym dla ukrycia faktu, że mnie boli ząb, ząb jednak mnie boli i musi być usunięty. Cokolwiek partja konserwatywna zrobiłaby dla ukrycia faktu, że własności wielkiej mamy zaduż, jest jej jednak zadużo i na tem cierpi kraj.

I tylko rozumnie a uczciwie przeprowadzona paracelacja, przynajmniej połowy dzisiejszych dóbr ziemskich uwolniłaby nas od niejednego kłopotu.

Prawdę mówiąc: na co zda się ukrywanie czegośkolwiek? Naprzykład dr. Bujwid przekonał się, że w kwarce „czystej” wody wiślanej znajduje się 12 milionów bakterji, a w kwarce wody, która przeszła przez wodociągowe filtry jest ich tylko 850 tysięcy.

Czy ukrywanie podobnego faktu oczyści wodę w ślana? czy zapobiegnie chorobom powstającym z i

## Teatr Rozmaitości:

„Falszywi poczeiwy”; jutro: „Wiecek i Wale”; we wtorek: „Frou-Frou”; w środę: „W Al-”, „Pan Benet” i „Teatr amatorski”; w czwartek: „Zielonowie”; w piątek: „Straduje” i „Księżna zowa”; w sobotę: „Czyja wina” i „Szczęście małiskie” (pierwszy raz); w niedzielę: „Livia Quin-” i „Szczęście małżeńskie”.

## Teatr Matki:

Dziś: „Numer o dwóch łózkach” i „Stacja Champ-” i „Stacja Champbaudet”; jutro: „Gennaro”; we wtorek: „Z deszczu pod rynnę” i „Stacja Champbaudet”; w środę: przed- stawienie zawieszone; w czwartek: „Gennaro”; w piątek: „Nanon”; w sobotę: „Wojna podczas pokoju”; w niedzielę: „Nad przepaścią”.

\* Świetny początek zrobiła wczoraj „Lutnia”.

Pierwsze to wystąpienie z kompletem chóralnym, którego zebranie tak długo wydawało się niemożli- wem, jest wybornym na przyszłość zadatkiem; śpie- wacy sprawiają się karnie, dyrektora mają doskona- lego w osobie p. Piotra Maszyńskiego, są więc wszel- kie widoki, że wkrótce „Lutnia” warszawska nie bę- dzie potrzebowała niczego lwowskiej zazdrości.

P. Maszyński stworzony jest na kierownika takiej zesz.

Spokojny a energiczny, posiada w ręku ów nerw yrektorski, który pałeczec nadaje ruchy pewne, wzbudzające w chórzystach zaufanie w przytomność dyrektora.

P. Maszyński „nie łowi ryb batutą” (że tu użyjemy technicznego wyrażenia), ale wie czego chce i tę wiadomość komunikuje śpiewającym; każdy odcień wskazany jest drobem, częstokroć nieznacznem po- ruszeniem łaski lub lewej ręki; między spojrzeniem dyrektora a wyćwiczonym szeregiem jest, jak mówią Niemcy *Führung* i z tej jedności dyrygującego z dy- rygowanymi wynika wykończenie egzekucji.

A wykończenie to jest już dziś bardzo poważne, co p. Maszyński zawdzięcza także wdzięcznemu ma- terjałowi.

Wszyscy w komplecie „Lutni” mają głosy, czuć to jedności brzmienia, po sile i rozciągłości akor- dów, po potężnej *unisonów*.

Powtórę, wszyscy są widocznie muzycy; z wą- pliwą intonacją nie spotkaliśmy się wczoraj; wresz- cie chór doszedł już do niepospolitej podatności w odcieniach, *pianissima* potrafi śpiewać szlachetnie, *crescenda* przeprowadzać z umiejętnym stopniowa- niem.

Jeżeli dodamy, że cała ta rzesza zachowuje dobrze rytm i akcentuje frazesy z poczuciem charakterysty- ki i ekspresji, wyczerpiemy zalety nowego chóru, któremu tylko powinszować można takiego po- czątku.

We wczorajszym programie, złożonym z kompo- zycji pp. Debińskiego, Studzińskiego i Niewiadow- skiego, z transkrypcji Szopena i Moniuszki oraz z u- worów samego dyrektora, ślicznie wydały się dwie

— takiej wody? Weale nie. Lepiej więc ogłosić prawdę i zachęcać warszawian, aby—tymczasem— nie pili wody surowej, tylko przegotowaną.

Mówimy: tymczasem, to jest do czasu, aż woda w Wiśle sama zechce się oczyszczać, albo—zostaną wynalezione takie filtry, które wytepią każdą bak- terję, co do nogi.

Trudno dziwić się, że wobec podobnej wody, któ- rej kwarta karmi i pielęgnuje 72 miliony bakterij, całkiem poważnie wytoczoną została kwestja: jak ubierać się mają kelnerzy—we fraki, czy w kurtki?

Stronniacy kurtkę utrzymują, że frak kelnerski, w który również dobrze ubierać się może karawaniarz, jak i nieboszyk zmarły na tyfus lub na cholere, że ten frak, który był na wozie i pod wozem, na ła- wie i pod ławą, że ten frak—wywołuje uczucie ob- rzędzenia. Kurtka zaś, chociaż mniej elegancka, będzie przynajmniej czysta.

To prawda, że kurtka będzie czysta—przez pier- wszy dzień po odebraniu jej od krawca. Trochę póź- niej jednak nie omieszka nasiąknąć wszystkimi zaletami fraka, tak, że, dodawszy biały krawat, bę- dzie można występować w kurtce na największych uroczystościach.

Lepszy więc od kurtki byłoby dla kelnerów bo- daj czy nie płócienne koszule, jakich używają nasi chłopcy na codzień. Koszulę bowiem można wyprać. Ale—wyprać niestety w wodzie wiślanej, której kwarta jako wyżej, lokuje w sobie 72 miliony bak- terij...

Wniosek z tego bardzo pesymistyczny. Jakkol- wiek ubierzemy kelnerów: w eleganckie fraki, w co- dzienne kurtki, czy w chłopskie koszule, zawsze sprawa czystości ich ubioru będzie należała do arcy- wątpliwych.

Gdy melancholijny ten pogląd, na kwestję kurtki czy fraków, opowiedziałem pewnemu kelnerowi — odparł:

— Proszę pana, mnie tam wszystko jedno w ja-

melodje ludowe; pieśń „Z łak i pół” najwyższe wy- wołała zadowolenie, a zapal prawdziwy wybuchnął po piosence o żołnierzu (tytułu nie wiemy), wykona- nej z wybornymi efektami *crescenda* i *diminuenda*.

Wale pp. Maszyńskiego i Pankiewicza podobał się także.

Cały koncert zostawił po sobie jaknajprzyjemniej- sze wrażenie u publiczności, która nowej artysty- cznej gromadzie z serca życzyła dalszego powo- dzenia.

Część instrumentalną reprezentowali: Michałowski, który świetnie odegrał Poloneza Szopena i Krako- wiaka Paderewskiego oraz p. Adamowski, młody wioncelista, który z uczuciem wykonał koncert Saint-Saënsa.

Panna Iwanowska milutko deklamowała wiersz Elego.

## = Wieczorek muzyczny.

W dniu wczorajszym odbył się ostatni w tym se- zonie wieczorek muzyczny, urządzony przez Stowa- rzyszenie subiektów handlowych.

Wieczorek odznaczał się bogatym programem i starannem wykonaniem.

„Allegro” z koncertu Hummela wykonane zostało bez zarzutu.

Śpiew miał godnych przedstawicieli w pani D. i p. C.; pierwsza świetnie odśpiewała romans z „Gio- condy” Verdiego, drugi z uczuciem wykonał serena- de Braga, arję z „Wesela Figara” i „Do...” Szumana.

Deklamacja p. Hirszbanda, który wypowiedział wiersz „Uparty”, oraz występ młodzieńkiej panny T., dopełniły wdzięcznej całości.

Sala przepełniona była słuchaczami i słuchacz- kami.

## = Wystawa sztuki i starożytności.

I znów według naszego biblijnego porównania, nastąpiły dla kasy wystawowej „tłuste” dni, gdyż onegdaj i wczoraj zwiedziło salony wystawy prze- szło 2,000 osób.

A więc pomimo, iż wczoraj upłynęło trzy tygo- dne od otwarcia, zajęcie się prowizorycznym muze- um pamiątek i również prowizoryczną galerję obra- zów weale nie ustało.

Szkoda doprawdy, iż to wszystko nie da się za- mienić na stałe muzeum sztuki i starożytności, jakie- go brak w naszym mieście wszyscy odczuwamy.

Dobrze więc, iż powzięto zamiar odfotografowania cenniejszych zabytków, z których mogłoby się z cza- cem utworzyć album, stanowiące pamiątkę z wy- stawy.

Zbiór tych zabytków ciągle się powiększa, gdyż komitet postanowił ostatecznie pomimo uroczystych zastrzeżeń, dopóki się znajdzie chociażby najmniej- szą kącik, chociażby jeden cal miejsca w gablot- kach, przyjmować przedmioty posiadające istotną wartość artystyczną, archeologiczną lub wreszcie hi- storyczną.

kim ja fraku gościowi usługuję, bo mi nie da więcej na piwo. Gorsze to panie, że służącym dzieje się wielka niesprawiedliwość.

## — Jakaż tam znów?

— Są tu proszę pana w magistracie fundusze dla ludzi co długo służą. Ja już panie służę 30 lat; ale kiedy się podał o nagrodę, powiedzieli mi, że tyl- ko taki dostaje nagrodę, bodaj z zapisu s. p. Józefa Zacharkiewicza, który służy—na jednym miejscu.

I gdzie tu proszę pana sprawiedliwość? Ten lo- kaj co w jednym miejscu służy 30 lat, miał z pewno- ścią pana dobrego i bogatego; nietylko biedny nie za- znał, ale jeszcze grosza sporo uciulał. I on za to do- staje nagrodę. A ja biedny, co obsłużyłem ze sto- tysięcy panów, (jeden gorszy od drugiego!), com im jeszcze pieniądze rozpozyczył i nieodebrał, ja — nie mam żadnej nagrody...

Obiecałem zmartwionemu biedakowi, że jeżeli kiedy ustanowię stypendjum, to przedewszystkiem dla takich sług, którzy obsługiwali wiernie po sto tysięcy panów. On jednakże, zamiast podziękować, tylko spojrział na mnie i pokręcił głową. Miałżeby wątpliwość o chęciach, czy o funduszach?

Ze spraw europejskiej doniosłości, obok sławnej podróży Lessepsa, który w Berlinie przekonał się, że „naturalnym sprzymierzeńcem Francji są... Niemcy”, obok tego wielki świat gorąco zajmuje się pytaniem, rozstrzygniętem niedawno przez paryskich adwoka- tów: czy mąż ma prawo czytać listy adresowane do żony?

No i paryscy adwokaci zdecydowali, że ma pra- wo, zapewne w myśl kodeksu, wedle którego żona nie działać nie może bez asystencji i upoważnienia męża. Opinji publicznej jednakże, a osobiście jej piękniejszej połowy, orzeczenie to weale nie zado- wolniło, zgodnie z praktyką, wedle której żona nie- kiedy ma ochotę działać bez asystencji męża. Zresztą między ludźmi dobrze wychowanymi ustaliło się

Z pomiędzy nowych przedmiotów, kilka z nich wymienimy.

Zbrojownia powiększyła się o trzy szable.

Dwie z nich są własnością p. Mieczkowskiego.

Na jednej jest data 1674-go r. oraz herb Brani- ckich, na drugiej zaś 1410-ty r.

Ta ostatnia szable została zdobytą na krzyżakach w bitwie pod Grünwaldem.

Również z tej epoki jest szable nadesłana przez p. M. Chadyńskiego.

Na kłindze jej z jednej strony znajduje się wize- runek Władysława Jagiełły, z drugiej wyobrażenie Matki Boskiej.

Również w komnacie rycerskiej umieszczono pro- chownicę, pochodzącą z XVI-go stulecia, gdyż była ona w 1561-ym r. darowana przez króla Zygmunta Augusta hetmanowi Janowi Tarnowskiemu.

W dziale wykopalisk został umieszczony olbrzymi róg skamieniały, pochodzący z wołu przedpotopowego (*bos primigenius*).

Róg ten, o ile sobie przypominamy, był już przed rokiem złożony w naszej redakcji z przeznaczeniem do sprzedaży na cel dobroczynny.

Znany archeolog prof. A. Szumowski nadesłał grot z napisem runicznym, znany już oddawna w świecie naukowym i szczegółowo opisany w jednym z poszy- tów *Pamiętnika fizjograficznego*.

Opisywane już poprzednio w niniejszej rubryce zbiory p. H. Kościa również znajdują się na wysta- wie, a między niemi jest medal pamiątkowy bity w 1728-ym r., z wizerunkiem kardynała Mikołaja Ko- ścia, członka rodziny wystawcy.

Dziś przy niedzieli i zniżonych cenach biletów na- leży się spodziewać znacznego napływu publiczności.

Kilku artystów i amatorów przyrzekło dzisiaj grać archaiczne melodje na staroświeckim szpincie.

## = Zadziwiający pośpiech.

Artysta-malarz p. Roman Szwojnicki oraz rzeź- biarz p. Sławomir Celiński, na wczorajsze żałobne nabożeństwo za Kraszewskiego, umyślnie wykonali dwie większych rozmiarów prace.

Pan S. w przeciągu siedmiu, wyraźnie siedmiu go- dzin, wymalował portret zmarłego pisarza półtora- razowej wielkości naturalnej, zaś pan C. przez nie- spełna trzy doby odtworzył biust w gipsie podwójnej wielkości normalnej.

Pomimo prawdziwie błyskawicznego pośpiechu, artyści z zadania wywiązali się świetnie.

Autorzy podobno przeznaczają swoje prace na sprzedaż.

## = Z Towarzystwa przemysłu i handlu.

Zapowiedziane na dzień wczorajszy posiedzenie sekcji I-ej Towarzystwa przemysłu i handlu, z po- wodu niedostatecznej liczby zgromadzonych człon- ków, nie doszło do skutku.

Jest to pierwszy czy drugi podobny wypadek od założenia Towarzystwa, a wczoraj był on tem dzi-

przekonanie, że listów noszących cudzy adres czytać nie trzeba.

— Nie zapominaj pan jednak—odpowiada na to ciało adwokackie—że małżeństwo jest spółką. List więc adresowany do jednego współnika, ma prawo czytać drugi współnik.

— Czy prawo to jest obustronne? Czy więc żona ma prawo czytać listy adresowane do męża?

— Zapewne... Chociaż...

W tej niepewności udałem się po objaśnienie do jednej z najdawniejszych spółek: Gebethner i Wolff.

— Łaskawy panie — spytałem jednego ze współ- ników—czy pan otwierasz wszystkie listy przycho- dzące do pańskiego współnika?

— Jeżeli panie tego przychodzi do firmy—otwie- ram. I Gebethner panie także otwiera.

— A jeżeli nie do firmy?

— Jeżeli list panie tego, jeżeli list przyjdzie do mnie, to zaraz Gebethner mówi: „Proszę cię Wolff masz tu list.” A jeżeli przyjdzie do niego, ja zaraz mówię: „Mój Gustaw, masz tu panie tego jakiś — ja- kiś list.” I oddaję mu. Ja przecież listów osobi- stych panie tego nie będę czytał, ani on.

Zdaje mi się, że kwestja w ten sposób lepiej zde- cydowaną została aniżeli przez adwokatów pary- skich. Można ją nawet wyraźnie sformułować:

„Jeżeli do żony lub do męża przychodzi list jako do „firmy”, każde z nich ma prawo czytać. Jeżeli zaś list przychodzi do osoby, tylko adresat może czytać.”

Obecnie więc pozostaje rozstrzygnąć pytanie: któ- re listy uważać trzeba jako pisane do „firmy” i czy naprzykład listy przyjaciół domu pisane są do „fir- my” czy do osoby?

Ktoś biegły w podobnych rzeczach osadził, że przyjaciele domu mają zwykle interesa firmowe. Czy jednak miał słuszność? — niech zdecyduje gło- sowanie powszechne.

Bolesław Prus.

wniejszy, iż porządek dzienny zawierał pomiędzy innymi wybory do prezydium sekcji.

Ciekawym również punktem niedosłej sesji miała być nadesłana odpowiedź Towarzystwa ubezpieczeń w kwestji asekuracji zakładów garbarskich.

To wszystko wejdzie jednak na porządek dzienny przyszłego zebrania, które odłożonem zostało na dzień 4-ty kwietnia, t. j. na poniedziałek wielkiego tygodnia, na godzinę 7-mą wieczorem.

#### — Licytacja w lombardzie.

Jutro w lombardzie miejskim odbędzie się ósma i prawdopodobnie ostatnia licytacja.

Na sprzedaż wystawiono wszystkie pozostałe, w liczbie 18-tu, zastawy, na które ogółem wydano pożyczek 288 rs., szacunek zaś wszystkich fantów wynosi 368 rs.

Największa pożyczka czyni 70 rs., wydana na brylantową bransoletę wartości 90-iu rs.

Miedzy przeznaczonemi na sprzedaż fantami znajdują się: z brylantów—bransoleta, pierścionek i para koleczyków; z przedmiotów złotych—4 zegarki, 6 brosz, 3 pierścionki, 4 pary koleczyków, 2 medaliony, spinka i 2 obrączki; ze srebrnych rzeczy—4 łyżki, widelec, 2 bransolety, brosza, kolja, medalion i zegarek, dalej pięć sznurków bardzo ładnych kalutskich pereł, wartości 60-iu rs.

Należy się spodziewać, że i ta ostatnia sprzedaż odbędzie się przy równie silnej, jak dotąd, konkurencji pomiędzy osobami prywatnymi, które zachęcone możliwością taniego nabycia ładnych rzeczy, dawały przez cały czas trwania licytacji, wyższe ceny, niż handlarze.

#### — Księżna japońska.

Księżna Joriko-Komatsu dopiero wczoraj opuściła Warszawę.

Przez całą dobę dostojna podróżna mieszkała w hotelu Europejskim.

Księżna Joriko-Komatsu jest wujenką panującego obecnie cesarza japońskiego.

Maż jej pojechał przez Wierzbolowo z uroczystości berlińskich do Petersburga, a księżna jedzie z Wiednia dla połączenia się z małżonkiem.

#### — Oblakany.

W dniu wczorajszym do biura Towarzystwa kredytowego ziemskiego wszedł jakiś jegomość wykwintnie ubrany, oświadczając, że jest znakomitym monarchą, a mianowicie władcą Chin i zażądał wypłacenia mu na hypotekę dóbr położonych w państwie niebieskiem 5,000 rs.

Natęczywość szaleńca była tak groźna, iż posłano po policję, lecz na szczęście zjawił się brat oblakanego, z pod nadzoru którego zdołał on się wymanować.

Manjaka, który w pewnych chwilach staje się furjatem, umieszczono w szpitalu.

#### — Podwójne kalectwo.

W dniu wczorajszym przy ulicy Aleksandryjskiej na Pradze nieznanomy, oryginalnie ubrany mężczyzna, zaczął p. F., urzędnika kolejowego.

P. F., sądząc, iż ma do czynienia z pijanym, przypieszył kroku, nieznanomy jednak usiadł na bruku i silnie ujął swoją ofiarę za nogi, wydając przykre dla uszu krzyki i wycia.

Jak się okazało, jest to Szymon Wachowski z Nowej-Pragi, głuchoniemy, dotknięty jednocześnie chorobą umysłową.

Nieszczęśliwy człowiek jest postrachem okolicznych kobiet i dzieci, które nieustannie straszy swoją fizjognomią i napaściami.

Należałoby rozciągnąć nad nim bacniejszą i troskliwszą opiekę.

#### — Kradzieże.

Nocy wczorajszej na Brackiej pod nrem 222-im, w składzie Salomona Neufelda spełnioną została znaczna i zuchwała kradzież.

Złodzieje wynieśli 1000 nowych worków wartości 700 rs. Również w nocy na ulicy Krochmalnej pod nrem 39-ym z piwnicy L. Gasiora skradziono dwie paki z towarami wartości paraset rubli, oraz rozmaite produkty spożywcze.

#### — Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Krakowskim-Przedmieściu doręczarz nr 133-ci, wskutek nieostrożnej jazdy przewrócił latarnię grzową.

Na Marszałkowskiej Zofja Widmanowa wyskakując z wagonu tramwajowego upadła i zwichnęła nogę.

#### — Okrutny mąż.

W dniu onegdajszym na Nowej Pradze Michał Szemiaczyński, powróciwszy do domu, przywiązał swoją żonę do łóżka i mocno ją zbił.

Następnie Szemiaczyński wyszedł i dotychczas się nie pokazał.

#### — Pokąsanie.

W dniu wczorajszym w podwórzu domu pod nrem 11-ym na Nowowiejskiej pies wypuszczony bez kagańca, pokąsał Karola Sztebla.

Zachodzi obawa, iż pies jest wściekły. Pokąsaniem pomógł lekarska została udzieloną.

#### — Zbrodnia i podżucenie.

W dniu wczorajszym na ulicy Brzeskiej stróż kolejowy Ro-

man Kwiatkowski znalazł worek zaszyty, a w nim zwłoki parotydniowego niemowlęcia płci męskiej.

Na ciele są widoczne oznaki gwałtownej śmierci, śledztwo więc zostało zarządzone.

Na schodach domu pod nrem 11-ym na Sosnowej znaleziono podrzuczone niemowlę płci żeńskiej, zaledwie dające słabe oznaki życia.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

#### — Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym były dwa wypadki nagłej śmierci, a mianowicie:

Na Nowym-Swiece pod nrem 35-ym zmarł nagle Piotr Borecki.

Zamieszkały pod nrem 30-ym na Nowolipiu buchalter prywatny Julian Szmidt, również nagle życie zakończył.

Zwłoki obu denatów zostały zabezpieczone celem wyprawdzenia śledztwa sądowego.

#### — Hic mulier.

W niniejszej rubryce wypadków podajemy wiadomość o okrucieństwie męża, znęcającego się nad żoną.

Zdarza się jednak i odwrotnie.

Na ulicy Bednarskiej pod nrem 21-ym, Franciszka Bukowska, kobieta obdarzona wielką siłą i energią, trzykrotnie zraniła swego męża w głowę.

Rany są ciężkie.

Krewką małżonkę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

#### — Pożar.

W dniu wczorajszym na Nowolipkach pod nrem 38-ym, w mieszkaniu Jana Pietrzaka wynikł pożar.

Domownicy ogień zdołali ugasić.

## W oktawę zgonu.

Wczoraj tydzień upłynął od czasu, gdy w uroczej Helweji, nad jeziorem Genewskim, w mieście Genewie, w hotelu *de la Paix* zakończył doczesną pielgrzymkę niestrudzony pracownik i nestor piśmiennictwa polskiego, niezapomnianej pamięci J. I. Kraszewski.

Jeżeli w pierwszej chwili wiadomość otrzymana po drucie telegraficznym o zgonie wielkiego męża wywołała piorunujące wrażenie, jak ta iskra elektryczna, która była motorem do roznieśienia smutnej wieści na wsze strony, tak później w żalu i boleści przyszła pewna refleksja, pobudzająca nas żyjących do uczczenia pamięci zmarłego, do oddania tego hołdu, jaki jest obowiązkiem wielbicieli enot i zasług wielkiego męża.

Komuz najwłaściwiej i najsluszniej w Warszawie, w mieście, w którym J. I. Kraszewski ujrzał światło dzienne, przypało w miarę środków i możliwości dać wyraz tej czei, jeżeli nie braci po piórze, licznę rzeszy literatów i dziennikarzy?

Ta właśnie korporacja jednomyślnie wystąpiła z inicjatywą urządzenia nabożeństwa żałobnego, które się wczoraj odbyło.

Wybrano na ten cel kościół św. Krzyża z dwóch względów: raz, iż świątynia ta jest jedną z najobszerniejszych w mieście, a powtóre, że J. I. Kraszewski urodzony w parafji świętokrzyskiej, w tym kościele został ochrzczony.

Zapisując z obowiązku kronikarskiego fakt, który ma świadczyć u potomnych, jak współcześni oddają hołd pamięci patriarchy naszego piśmiennictwa, wyliczamy wszystkie redakcje pism kolejną zapisu na podjęty projekt.

*Kurjer warszawski, Kłosy, Wieś, Błuszc, Gazeta handlowa, Kronika rodzinna, Słowo, Gazeta rzemieślnicza, Dziennik dla wszystkich, Kurjer codzienny, Gazeta polska, Wędrowiec, Ziola, Niva, Tellus, Przegląd katolicki, Biblioteka romansów i powieści, Kurjer poranny, Kurjer siwiąteczny, Gazeta warszawska, Tygodnik ilustrowany, Gazeta świąteczna, Gazeta losowa, Biesiada literacka, Tygodnik młód, Przyjaciel dzieci, Życie, Przegląd pedagogiczny, Echo muzyczne, teatralne i artystyczne, Kolec, Ogrodnik polski, Biblioteka warszawska, Medycyna, Alenem, Romans i powieść, Głos, Zorza, Izraelita, Gazeta lekarska, Gazeta sądowa.*

Jak wiadomo, Kraszewski, oprócz olbrzymiej pracy literackiej i dziennikarskiej, oddawał się sztuce plastycznej i muzyce.

Było to zamilowanie w wykonaniu dyktanek, lecz ze znajomością obu sztuk pięknych tych siostrzyce najpotężniejszej: żywego słowa przelanego na papier.

Nie więc dziwnego, iż w hołdzie oddanym Kraszewskiemu, obok literatów i dziennikarzy, wzięli udział artyści, malarze i rzeźbiarze, oraz muzycy.

Dekoracją świątyni zajął się artysta-malarz p. Roman Szwojnicki.

Artysta z drobiazgową skrupulatnością onegdajszego popołudnie i wczoraj od świtu pracował w kościele, aby strona dekoracyjna możliwie wyszła jaknajświeźniej.

Nadto p. Szwojnicki z pośpiechem, niy ów szybko-malarz *signor Carlo*, wymalował wielkości prawie naturalnej portret J. I. Kraszewskiego.

Portret ten umieszczony przed katafalkiem przedstawia korpus mistrza w podobiznie ostatnich lat sędziwych z księgą w rękach.

Pomimo nadzwyczajnego pośpiechu wykonania, portret odznacza się niezmiernym podobieństwem i

artystycznymi zaletami, w oddaleniu zaś czyni efektowne wrażenie, odtwarzając z dużą dokładnością drogę sercu naszemu rysy zmarłego.

Artysta-rzeźbiarz p. Sławomir Celiński równo z pośpiechem godnym podziwu wykonał olbrzymie popiersie Kraszewskiego.

Na dzieło to potrzeba było użyć blisko dwa wozy gliny.

Za wzór dla p. Celińskiego służył piękny biust jubilata, wykonany przez C. Godebskiego a znajdujący się na wystawie Krywulta.

Artysta miał trudność nielada w przeniesieniu z pracowni swej do kościoła wspaniałego i ciężkiego biustu, który najdokładniej uzmysłowia postać czci-godnego jubilata.

Kraszewski, miłując wszystko co piękne, lubował się w kwiatkach i roślinach.

Nie więc dziwnego, że pierwszorządne zakłady ogrodnicze ofiarowały się z całą gotowością, bez interesownie udekorować żałobny katafalk i wielki ołtarz.

Litograf i składnik papieru p. Szuster bezinteresownie wydrukował bilety wejścia w części świątyni zarezerwowanej.

Bilety z krzyżem na czele brzmią jak następuje: „Nabożeństwo za Kraszewskiego odbędzie się dnia 26-go marca r. 1887-go o godzinie 10-ej rano w kościele św. Krzyża.”

Wymieniając na tem miejscu wszystkie osoby, które pośrednio przyczyniły się do uświetnienia żałobnej uroczystości, wypada nam złożyć podziękowanie p. Pełczyńskiemu za bezinteresowne przysłanie ozdobnej trumny na katafalk, oraz fabryce Reslera za dostarczenie świec ze znacznem ustępstwem ceny.

\*

Wczoraj od wczesnego rana, zanim jeszcze nastąpiło światło dzienne, pp. Roman Szwojnicki i Sławomir Celiński z wielu osobami gorliwie przychodzącymi z pomocą, zajęli się udekorowaniem świątyni.

Przedewszystkiem trzeba było oddzielić część kościoła zarezerwowaną dla publiczności, która otrzymała bilety wejścia.

Członkowie prasy i pewne grono młodzieży przy zagrodzonych nawach utworzyli szpaler niedopuszczający tłoku.

Na innem miejscu o tym tłoku wewnątrz i zewnątrz świątyni wspomniemy.

Jak zwykle w ostatniej chwili okazał się brak tego i owego, lecz dekoracja kościoła w oznaczonym czasie została dopełniona.

Nie dopisali jednak z kwiatami pp. Bardet i Ulrich.

Ten ostatni usprawiedliwił się niedokładną informacją, gdyż rośliny i krzewy były gotowe, lecz nikt p. U. nie powiadomił o terminie wysyłki.

Oo do braci Bardet, jeszcze w dniu onegdajszym przez telefon otrzymaliśmy zapewnienie, że wielki ołtarz będzie przybrany roślinami z ich zakładu.

Dlaczego dobrowolnego zobowiązania nie dotrzy-mali i uczynili nam zawód? — nie wiemy, lepiej jednak było nie przyrzekać...

Tym sposobem tylko katafalk został otoczony pysznymi roślinami przez braci Hoserów.

W ich zakładzie zrobiono pośpiesznie pyszną girlandę z wawrzynu i żywych kwiatów, a wieniec ten stanowił ramę do portretu Kraszewskiego.

Spoglądając z chóru na cały obszar świątyni w chwili rozpoczęcia nabożeństwa, całość sprawiała imponujący widok.

Okna były zasłonięte kirem, pozapalano świece na wszystkich ołtarzach, wreszcie do połowy kościoła na górnej galerji płonęło kilkaset świec, całego bowiem krąganku nie zdążono oświecić.

Na środku głównej nawy wznosił się wysoki o osmiu kondygnacjach katafalk, pokryty czerwonym sukniem.

Na wierzchu katafalku umieszczono symboliczną trumnę metalową, bogato ornamentowaną w srebrne i pozłacane blachy.

Przed katafalkiem zostało ustawione rusztowanie, a na niem olbrzymie popiersie dłuta p. Celińskiego.

Popiersie to w nocy uległo uszkodzeniu i artysta forsownie musiał je naprawiać.

Na zewnętrznej ścianie rusztowania pod biustem został zawieszony portret.

Cztery słupy w kształcie drzew, których konary stanowią lichtarze z płonącymi świecami, dopełniały wspaniałej dekoracji.

Tylko wielki ołtarz był bez ozdób, a to z winy lekkomyślnie przyrzekających a niedotrzymujących ogrodników.

Z lewej strony, w zagłębieniu nawy, przy kaplicy Matki Boskiej, zajęły miejsce: chóry, orkiestra i soliści.

Melodykon z trudnością zdołano przenieść z dolnego kościoła.

Początek o godzinie 8. (294)

## Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych

### Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Z dniem 20 marca (1 kwietnia) r. b., spat wapienny, przewożony w ładunkach pełnych w komunikacji miejscowej dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, taryfowanym będzie podług zasad taryfy specjalnej VII-ej, to jest na równi z wapnem i kamieniem wapiennym; nadto od powyższego terminu, kamień wapienny oraz spat wapienny w ładunkach pełnych w komunikacji dróg tutejszych zaliczonemi zostają do klasy II-ej taryfy wyjątkowej. (335)

## Dyrekcja dróg żelaznych

### warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

ogłasza, że stosownie do deklaracji przez W. Alberta Ryssowskiego, Dyrekcji złożonej, kwit na kaucję, w sumie rub. 206, w dniu 7 maja 1883 roku nr 660, przez kasę główną mu wydany, zaginął. Po upływie trzech miesięcy od d. 19 marca r. b., w razie gdyby nikt w kwitem rzeczonym się nie zgłosił, suma kwitem objęta, po potrąceniu z niej należności, drodze żelaznej z umowy dzierżawnej W. Ryssowskiego przypadającej, temuż p. Ryssowskiemu wypłaconą zostanie. (314)

— **Bezpłatna porada lekarska** w ambulatorjum przy klinikach w szpitalu Dzieciątka Jezus:

**Profesor Doktor Popow** leczy choroby wewnętrzne przyjmować będzie we wtorki i piątki od 11—12.

**Profesor Doktor Jefremowski** leczy choroby chirurgiczne; przyjmować będzie w poniedziałki, czwartki i piątki od godziny 12—1. (15)

### DENTYSTA MARTIN,

b. asystent Prof. Pretère w Paryżu, wprawia sztuczne zęby po cenie umiarkowanej na złocie i kauczuku. Szkolna nr 5 i Marszałkowska 140. (350)

1103) **Dentysta Rackow**, Bielańska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 kop. 50. Gwarancja za najlepszy gatunek materij użytych; leczy, plombuje i reperuje po cenie umiarkowanej.

— **Najnowsze fasony biżuterji** damskiej, złotej, srebrnej i brylantowej po możliwie najniższych cenach, otrzymał w tych dniach nowe transporty i poleca magazyn **M. J. Augustynowicza**, Krakowskie-Przedmieście nr 9 (róg Królewskiej). (331)

— **Pokrowce ceratowe** na fortepiany i wszelkie meble, jak również **Ceraty** podłogowe, **Skóry** amerykańskie (Crockett), najpraktyczniejsze **Ceraty** Damastowe na stoły jadalne, oraz **Dywany** pasowane w różnych wielkościach, po cząwszy od rs. 1.20 za sztukę, poleca skład fabryczny **J. Franaszek**, Krakowskie-Przedmieście nr 15. (284)

## Książę Teodor syn Jana Paskiewicz,

przystępując do zebrania materiałów do biografji Ojca swego, Jenerał-Feldmarszałka, Księcia Jana syna Teodora, uprasza najuprzejmiej wszystkich, posiadających dokumenty, zarysy, wspomnienia, lub jakiekolwiekby dane pismienne, tyczące się życia prywatnego i działalności służbowej zmarłego Jenerał-Feldmarszałka, ażeby takowych łaskawie udzielić raczyli, nadsyłając one do Petersburga pod adresem Księcia, przy ulicy Galernej nr domu 7.

Dostarczone dokumenty i artykuły przyjmowane będą z prawdziwą wdzięcznością, i po skopjowaniu, niezwłocznie zwrócone zostaną. (341)

— **Pani Pfefferberg**, właścicielka magazynu bławatnego, ulica **Niecała nr 14**, obok ogrodu Saskiego, powróciła z Paryża. 1094

### Zmiana mieszkania.

**D-ta A. Głogowski**, b. asystent Dra Kobylńskiego, **przeprowadził się** na ulicę **Przejazd nr 13**, róg Nowolipia. (295)

## KANTOR

**Ekspedycyjno-Agenturowy**

oraz

**Skład Herbaty i Ekstraktu „Cibils“**

## T. D. Łapińskiego

przeniesione zostały na ulicę

**Królewską nr. 49 nowg.** Telefonu nr 278.

**Warszawska tecznicza dla zwierząt**, (Hoża 64), otwarta od 8 r. do 4 po poł. Porady udzielają się od 8 do 11 r. i od 2 do 4 po poł. (94)

**DYWANY, CHODNIKI**, serwety, kapy, kołdry i t. p., najtaniej w Składzie **S. D. Seidenwebera**, ul. **Długa nr 17** róg Miodowej. (285)

## de St. Marceaux & Co

Reims

**Najwytworniejsze Wino Szampańskie** w pierwszorzędnym Składach Win.

Repr. B. Morski & Co.

— **Warsz. fabr. wyrobów i opakowań blaszanych**, Królewska 18, Telefon 44, poleca wszelkie wyroby blaszane, a specjalnie **opakowania blaszane i plakaty** na blasze. (14)

— **Do Meranu** poszukuje się towarzyszek na wspólny koszt. Hortensja 2, u właściciela domu.

### KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **X. X.**—Stalosc twoja godna holdu, który złoży Ci, tylko daj sposobność. Odpowiedz w „Kurjerze“ (1099) *Niedomyślny.*

— **F.**—Przyjedź Najdroższa choć na krótko, bardzo mi tęskno, chcę Cię widzieć koniecznie. Twój W.

### Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go listopada 1886 r.

### POCIĄGI:

|                                                                                 | Odchodzą<br>godziny i minuty | Przychodzą<br>godziny i minuty |
|---------------------------------------------------------------------------------|------------------------------|--------------------------------|
| <b>Warszawsko-Wiedeńska:</b>                                                    |                              |                                |
| Pospieszny 3 klasy . . . . .                                                    | 6 — rano                     | 9 35 wiecz.                    |
| Osobowy 3 klasy . . . . .                                                       | 11 10 rano                   | 5 40 po poł.                   |
| Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.) | 6 45 wiecz.                  | 9 20 rano                      |
| Kurjerski 2 klasy . . . . .                                                     | 9 25 wiecz.                  | 6 10 rano                      |
| <b>Warszawsko-Bydgoska:</b>                                                     |                              |                                |
| Kurjerski 2 klasy . . . . .                                                     | 3 15 po poł.                 | 2 35 po poł.                   |
| Osobowy 3 klasy . . . . .                                                       | 7 — rano                     | 10 35 wiecz.                   |
| Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna                                                | 5 — po poł.                  | 8 35 rano                      |
| <b>Warszawsko-Terespolska:</b>                                                  |                              |                                |
| Pocztowy 3 klasy . . . . .                                                      | 3 50 po poł.                 | 1 49 po poł.                   |
| Osobowo-miejscowy 3 klasy . . . . .                                             | 10 — rano                    | 8 — wiecz.                     |
| Towarowo-osobowy 3 klasy . . . . .                                              | 10 — wiecz.                  | 8 13 rano                      |
| <b>Warszawsko-Petersburska:</b>                                                 |                              |                                |
| Pocztowy 3 klasy . . . . .                                                      | 10 8 rano                    | 7 38 wiecz.                    |
| Osobowy 3 klasy . . . . .                                                       | 11 33 wiecz.                 | 4 58 rano                      |
| <b>Nadwiślańska do Kowla:</b>                                                   |                              |                                |
| Osobowy . . . . .                                                               | 7 50 wiecz.                  | 8 30 rano                      |
| Osobowo-miejscowy do Lublina . . . . .                                          | 7 15 rano                    | 10 10 wiecz.                   |
| Pocztowy . . . . .                                                              | 3 25 po poł.                 | 2 10 po poł.                   |
| <b>Nadwiślańska do Mławy:</b>                                                   |                              |                                |
| Pocztowy . . . . .                                                              | 5 50 po poł.                 | 11 50 rano                     |
| Osobowy . . . . .                                                               | 9 30 rano                    | 8 12 wiecz.                    |
| <b>Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.</b>                                            |                              |                                |
| Osobowy . . . . .                                                               | 2 50 po poł.                 | 2 59 po poł.                   |
| <b>Obwodowa z kolei Terespolskiej.</b>                                          |                              |                                |
| Osobowy . . . . .                                                               | 2 10 po poł.                 | 3 34 po poł.                   |

## „KŁOSY“

Czasopismo Tygodniowe Ilustrowane,

wychodzić będą w przyszłym kwartale w tychże co i dotąd rozmiarach i na tych samych warunkach, usilnie się starając, aby zapowiedziane przez nas w noworocznym prośbie ulepszenia, bez względu na wielkie koszty, jakich one w tych ciężkich czasach wymagają, stawały się coraz widoczniejszymi. Dla osiągnięcia tego celu w dziale „Kłosów“ ilustracyjnym, zaprosiliśmy od 1-go stycznia r. b. na ich kierownika artystycznego p. Stanisława Witkiewicza, którego imię znane jest zaszczytnie w dziedzinie naszej sztuki współczesnej. Pod względem technicznym wprowadziliśmy także pewne zmiany korzystne, głównie zaś w papierze i druku.

Część literacka pozostaje i nadal pod kierunkiem Adama Piłgi, który o to zabiega, aby zjednywać dla niej pióra najzdolniejszych i najsympatyczniejszych pisarzy. Drukująca się od 1-go stycznia r. b. powieść s. p. **J. I. Kraszewskiego** p. t. **„Czarna godzina“** budzi treścią swą wielkie zajęcie i jest ostatnią niestety pracą zgasłego tytana.

W dodatku tygodniowym bezpłatnym drukujemy komedję **Blizińskiego** i **Sarnackiego** p. t. **„Lekkoduch“**, a w dodatku Nadzwyczajnym zawierającym dzieła **Michała Bałuckiego** powieść p. t. **„Biały murzyn“**, po którym nastąpi **„Za winy nie popełnione“**.

### WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½.  
w Cesarstwie i Królestwie z przesyłką pocztową rocz. rs. 12, półrocz. rs. 6, kwart. rs. 3.  
576r Adres: **S. Lewental**, w Warszawie, Nowy-Swiat № 41 (nowy).

## Magazyn OKRYĆ DAMSKICH

przy ul. Długiej № 47, róg Bielańskiej, wprost Nalewek.

Mam honor donieść Sz. Publiczności, iż mój nowo-otworzony **Magazyn okryć damskich, syberyńskich, pluszowych, aksamińnych, jedwabnych, kortowych i dziecinnych**, zaopatrzony został na sezon wiosenny w świeży transport podług ostatnich żądań, po cenach nader umiarkowanych. Mam nadzieję, że Sz. Publiczność będzie zadowolona tak dobrym towarem, jak i tania ceną.

579R

**S. FISZMAN.**

**OSTRYGI**  
Holsztyńskie  
codziennie świeże,  
w Handlu Win i Delikatesów  
**Ant. Stępkowskiego,**  
Wierzbowa № 9. 12r

### Weksel na rs. 290

wystawiony przez p. Franciszka Misar w miesiącu Wrześniu 1886 na moje zlecenie zaginął. Ostrzegam niniejszem ażeby nikt wyżej wspomnianego weksłu nie nabywał, gdyż stosowne ostrzeżenia poczyniono.

534

**M. SITEM.**

Znany już dziś ogólnie ze swych skutków  
**Chleb miodowy**  
(Son pour melle),  
z fabryki pierników „Złoty Ul“,  
Nowy-Swiat № 7, jest do nabycia w następujących sklepach: L. Wróbel, Stara Poczta; S. Simon, Marszałkowska róg Próznej; Biernacki, róg Chmielnej i Zielnej; W. Ł. Nowicki, Marszałkowska 122; w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście; Jan Bartold, Marszałkowska 138; Buchowski, Marszałkowska 82. 544

**Zakład Czyszczenia,**  
oraz  
**SPRZEDAŻ PIERZA i PUCHU,**  
istniejący od wielu lat  
przy ul. Długiej Nr 16 20,  
wprost Cerkwi,

istnieje nadal z urządzeniem nowej ulepszonej Maszyny czyszczącej doskonale pierze używane. Tamże sprzedaje się też **Pierze nowe i Puch** w wielkim wyborze, po cenach możliwie niskich, o czem przekonać się może każdy na miejscu. Z uszanowaniem  
532 **A. STRANC.**

### Sklep Spożywczy

pod firmą

**„J E Z“**  
ulica Leszno № 33,  
poleca Sz. Publiczności świeżo nadeszłe szynki, oraz kiełbasy wiejskie, masło wyborowe, sery w rozmaitych gatunkach i t. p.  
w pięknym położeniu

### Letnie Mieszkania suche

w Willi Józefinie Rybińskiego za Belwederką rogatką, w Sielcach obok Jedwabniectwa, do najęcia. — Tamże są dwa piękne **PAWIE** do sprzedania. — Wiadomość w miejscu lub Hoża № 14, lokalu 9. 541

# ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA TYGODNIK ILUSTROWANY

najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo tygodniowe polskie.

Wydawcy „Tygodnika” zachęcając nieustannie powrotem i łaskawym tyle poparciem ze strony szanownych czytelników, zamierzają w niedalekim czasie przedsięwziąć dalszy ciąg ulepszeń w obu działach pisma „literackim i artystycznym”.

W tym celu rozszerzamy koło współpracowników, powołując doń obok pierwszorzędnych stale nas swoimi względami zaszczycających pisarzy, nowe a obiecujące siły. W ciągu zbliżającego się kwartału rozpoczniemy druk kilku odznaczonych na ostatnim konkursie nowel, dalej premjowanych humoresek, jak również ostatniej noweli **Jordana** p. t.

## „POJEDYNEK AMERYKAŃSKI.”

Tekę redakcyjną zaopatrzyliśmy w najnowsze prace: **Wł. Bogusławskiego**, D-ra **Antoniego J.**, **Al. Kraushara**, D-ra **Al. Rembowski**, D-ra **J. Rozenolatta**, wreszcie **F. Suryna**, którego najobszerniejsze z dotychczasowych

## „STUDJUM O LUDWIKU KONDRATOWICZU.”

zamieścimy w rocznicę dwudziestą i piątą zgonu znakomitego poety.

Dział artystyczny rozwijający się coraz korzystniej; wzbogacony został celnymi utworami pędzla i ołówka naszych i zagranicznych artystów, przy czem, zarówno jak i w części literackiej położyliśmy główny nacisk na wydobywanie na jaw mniej dotąd znanych a utalentowanych pracowników.

W dodatku tygodniowym bezpłatnym, obok uznanego przez krytykę zagraniczną romansu **J. Faterghilla** „**Walka ducha**”, podawać będziemy jedną z najciekawszych, a szczególnie dziś na uwagę zasługującą powieść **J. Zacharyasiewicza** „**Na kresach**”.

**Gebethner i Wolff.**

### WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½.

w Cesarstwie i na prowincji rocz. rs. 12, półrocz. rs. 6, kwart. rs. 3.

Adres: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego” w Warszawie, przy księgarni **Gebethnera i Wolffa**, **Krakowskie-Przedmieście 15.**  
Telefonu № 17. 497r

## NAJNOWSZE POWIEŚCI

WYDANE NAKŁADEM KSIĘGARNI, SKŁADU NUT I FORTEPIANÓW

**Gebethnera i Wolffa.**

**Grudziński St.** Nowele; Zamieć zimowa.—Koncert.—List bezimienny.—№ 2564.—Śnieżycy Lala.—Okno na poddaszu. Rs. 1.50.

**J. Antoni Dr.** Szkice i opowiadania. Serja V. Treść: Na posterunku.—Samuel Łaszczy.—Iwan Bohun.—Sawa Czalenko.—Djablica.—Starościna Opeska.—Wpływowa kobieta.—Literacka drużyna.—Skromni pracownicy (Sylwetki): I. G. Styczynski.—II. W. Marczynski.—III. H. Jabłoński. Rs. 2.70.

**Józ T. T.** Lat temu dwieście. Opowieść na tle dziejów Kroczy. 1.50.

**Jokai M.** Poruszmy z posad ziemi! Powieść w 4-ch częściach. Rs. 1.80.

**Jordan.** Gawędy w listach Jordana do Pana Jana, Serja nowa. Rs. 1.50.

**Kaczkowski Z.** Abraham Kitaj. Powieść z czasów Króla Jana, 2 t. Rs. 3.

**Kraszewski J. I.** Męczennica na tronie. Opowiadanie historyczne, 2 t. Rs. 2.

**Skiba Włodzy.** Na paryskim bruku. Powieść. Kop. 60.

**Zacharyasiewicz J.** Święty Jur. Powieść współczesna, 3 t. Rs. 2.40.

Na przesyłkę do każdego rubla dołączyć należy po kop. 10. 487r

U Komisanta Drukarni Państwowej **J. P. Anisimowa** w **St.-Petersburgu i Moskwie**, wyszło z druku i jest do nabycia drugie jedyne kompletne wydanie w języku rosyjskim:

## USTAWY SĄDOWE



**FABRYKA PARASOLI**  
**LEOPOLDA KREUSCH,**

egzystująca od lat 30 przy ulicy Nowy-Swiat, obecnie przeniesiona na ulicę Świętokrzyską róg Włodzimierskiej, poleca wielki wybór od najtańszych do najwykwintniejszych **Parasoli**, **Parasolek** damskich i dziecięcych, z doborowych materiałów i starannie wykonanych, oraz przyjmując wszelką reperację i pokrycia, z czem się poleca Szanownej Publiczności. 456

## WYDAWNICTWA rolnicze.

563R

Opuszcili świeżo prasę następujące dzieła:

Dr **KAROL GRAFF**. **Hodowla Zwierząt**. 2 tomy.—Rs. 4 kop. 50.

**KAROL FILIPOWICZ**. **Zarząd Gospodarczy**. 1 tom.—Rs. 1 kop. 50.

**SEWERYN KARPUNKO**. **O drenowaniu roli**.—Kop. 50.

Poprzednio zaś wyszły:

Dr **T. KOWALSKI**. **Uprawa szczygłowia roślin**. Cz. I.—Rs. 1 kop. 50.

Dr **S. KUDELKO**. **Burak cukrowy i jego uprawa**. Wydanie 2-gie, przejrane i pomnożone.—Kop. 75.

**K. OBREBOWICZ**. **Budownictwo wiejskie**.—Rs. 1 kop. 50.

Fr. **PETERS**. **Krowy, nabiał i trzoda chlewna**.—Kop. 90.

**L. DMOCHOWSKI**. **Nasze wzorowe gospodarstwa I**. Opis majątków odznaczonych na konkursie wzorowych gospodarstw w r. 1885.—Kop. 75.

**TEGOŻ**. **Jak prowadzić gospodarstwa?** Rozprawy odznaczone na konkursie „Gazety Rolniczej”.—Rs. 2 kop. 50.

Wszystkie te dzieła nabywać można w Redakcji „Gazety Rolniczej,” Warecka 7.

Nakładem **Maurycyego Orgelbranda**

w Warszawie,

wyszło drugie wydanie dzieła

**O. Prokopa, Kapucyna:**

**Żywoć Matki Bożej.**

Tom obszerny o 370 str. Cena rs. 1 kop. 80, z przesyłką pocztą rs. 2.

Na skład główny otrzymane:

**Dzieje Kościoła Katolickiego**

w krótkości zebrane do użytku młodzieży.

Cena kop. 90, z przesyłką rs. 1, w oprawie kartonowanej rs. 1 kop. 5, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 20.

**O. FABER,**  
**MATKA BOLESNA.**

Wzór dla cierpiących.

Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 70, na papierze welinowym rs. 2, z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 20. 559r

**Książka inbileniczna**

**KSIĘGARNIA** 501r

**Skład Nut i Fortepianów**

**Gebethnera i Wolffa,**

posiada na składzie głównym dzieło:

**Juljusza Sypniewskiego,**

pod tytułem:

**„OWCZARSTWO”.**

Treść: Zeszyt I-y. Część zoologiczna. Część historyczna.

Spis owczar. Drzewo genealogiczne.

Zeszyt II i III-ci. Anatomja i fizjologia owcy, opracowana przez D-ra K. Graffa.

Zeszyt IV-ty. Welnosławstwo.

Zeszyt V i VI-ty. Hodowla owiec. Embryologia i nauka o porodzie. Nauka o żywieniu. Pranie, strzyż i sprzedaż wełny. Choroby owce i sposoby ich leczenia.

Cena rs. 8, z przesyłką rs. 8 kop. 50.

**SOBIESKI**

**Jego Rodzina, Towarzysze Broni**

**i Współczesne Zabytki.**

Dzieło ozdobione 50-ma rycinami,

wydał **Józef Łoski,**

są do nabycia w księgarni

**W. STEINBERGA,**

**Marszałkowska № 141,**

po zmniejszonej cenie na rs. 6 kop. 50. 489

Z powodu wyjazdu zagranicę

jest do sprzedania zaraz

kompletne urządzenie 4 pokojów, składające się z salonu i stołowego, a mianowicie: mebli, luster, obrazów, naczyń kuchennych, garderoby i bielizny damskiej używanej, biżuterji złotej, brylantowej i sreber.—Widzieć można codziennie od godz. 10—12 rano i od 3—6 po południu, przy ulicy Senatorskiej № 26, mieszk. 17. 566R

**Młody Człowiek**

zdatny ekspedjent do handlu korzennego, win i cygar, obeznany dokładnie z książkowością, korespondencją polską i niemiecką, życzyłby sobie od 1 Kwietnia r. b. lub później przyjąć miejsce w Warszawie.—Łaskawe oferty uprasza się pod lit. A B 200, poste-restante **Poznań**. 553

Poszukuje posady

**Administratora lub Rządcy**

wiekszych. Dóbr zaraz lub od 1 Lipca r. b. powołać się może na rekomendację znanych obywateli ziemskich czego posiada dowody. Wzajemnie może złożyć w gotowiznie kaucję. Ktożby zainteresowany, proszę do Kuriera



**Warszawski Magazyn Żałobny, Przedsiębiorstwo pogrzebowe i Fabryka Trumien FIJAŁKOWSKIEGO,**  
Senatorska Nr 32, wprost kościoła. — Telefonu Nr 134.

## CENNIK:

**25 Rubli** Kompletny pogrzeb dla dzieci i najskromniejszy dla dorosłych:

Trumna drewniana, karetka lub karawan 1-o konny z pokładnem, kaplica, obsługa kościelna, podzwonne, ogłoszenie, odniesienie zwłok, akt zejścia, prowizja zakładu.

**50 Rubli** Kompletny pogrzeb wykwińtniejszy dla dzieci i dorosłych:

Trumna pół-metalowa ozdobna, karawan 2-konny z żałobnikami i pokładnem, ksiądz, krzyżowy, kaplica, podzwonne, ogłoszenie, odniesienie zwłok, akt zejścia, prowizja zakładu.

**150 Rubli** Kompletny pogrzeb średnio bogaty:

Trumna metalowa z przyborami, karawan 4-konny z żałobnikami i latarniami, wybór miejsca na starych Powązkach, kaplica i światło, Nabożeństwo, 3-eh księży, krzyżowy, podzwonne, klepsydra, ogłoszenie od

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godzinie 11 1/2 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., do takiejże daty 1890 r. piwnicy w domu № 406/7 w Warszawie, od rs. 154 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejsze Kasie wadium w ilości rs. 16 i na koszt ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

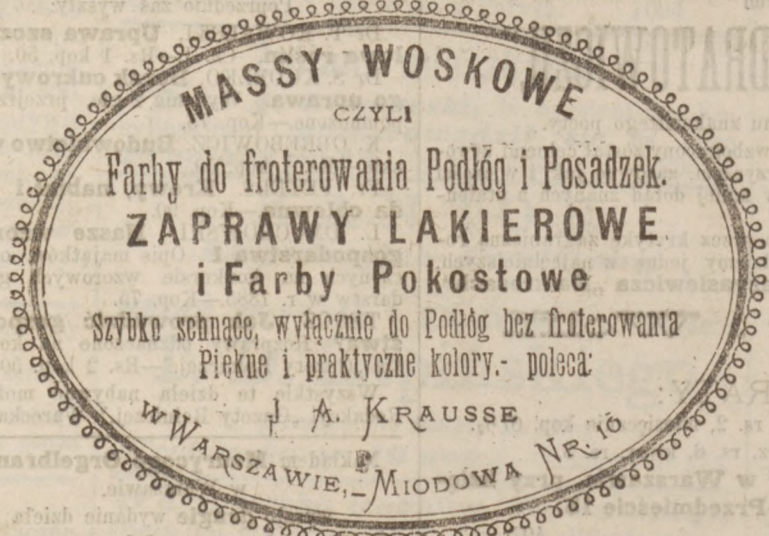
Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., do takiejże daty 1890 r. piwnicy w domu № 406/7 w Warszawie, za sumę rs. . . . . rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, wadium rs. 16 i na koszt ogłoszenia rs. 0, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 435r



## Na nieustające żądania pięknych Pań,

ubiegających się o utrwalenie delikatności i białości pici, sprowadzone zostały **Ręczniki i Brzozowy Krem Englanda**. Oba te przedmioty okazały nieocenione usługi, dla wygubienia plam twarzy, piegów, opalenia i opierzchnienia ust i pici. Utrzymują one twarz w jednolitym kolorze białości i świeżości, będąc ochronną tarczą przeciw zmiennej temperaturze, bądź przy gazowym oświetleniu, czy też mroźnem powietrzu, powodującym pęknięcie skóry i opierzchnienie, lub smalących Marcowych wiatrach. —Cena: tuzin ręczników 75 kop., kremu 1 rs., na przesyłkę 50 kop. — Dostać można w Perfumerji Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. — Tamże nadeszło **Mydło Egipskich traw**, cudownie oddziałujące na zniszczenie wysypek i piegów twarzy. —Cena 40 kop. 301r

## NIE MA BOLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do zębów

**WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW**



Opactwa w SOULAC (Gironde)  
Dom MAGUELONNE, Przeor  
2 MEDALE ZŁOTE  
Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.  
NAJWYŻSZE NAGRODY

WNALEZIONY 1 2 7 2

## Dla Kaszlących i Osłabionych Ekstrakt i Karmelki Miodo-Ziołowo-Słodowe, Fabryki „LELIWA”,

w Warszawie, ul. Zgoda № 6,  
Zanalizowane i uznane przez Radę Lekarską. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, 50% tańsze od niemieckich. Fłaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 466

Oryginalne tylko z powyższą marką.



## NIE KASZLAJ, Ekstrakt słodowy Miodowo-Zielisty i KARMELKI

L. H. Pietsch & C. w Wrocławiu.

Uznany za środek dobry w kaszlu, załegmieniu, chrypcie, cierpieniu gardła i piersi, poczynając od prostego kataru aż do suchot i przeciwko błednicy.

Posiadamy urzędowe podziękowanie od Głównego Zarządu Czerwonego Krzyża dla niesienia pomocy chorym i rannym żołnierzom w Petersburgu. Cena za butelkę rs. 1 k. 25 i rs. 1 k. 40. Karmelki 30 i 50 kop.

Opakowanie i przesyłka licza się oddzielnie. — Skład główny dla Rosji w Petersburgu u W. Auricha, Stremienna № 4, w Warszawie u L. Spiessa i Syna, Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek. 11R

## Magazyn Bielizny

DAMSKIEJ, MĘZKIEJ i Dziecinnej

## „REICHEL”,

przy ulicy Trębackiej Nr 11,

wprost Nowo-Senatorskiej, na parterze, poleca wielki wybór wszelkiej **bielizny męskiej**, znanej z dobrego kroju, po bardzo przystępnych cenach. Wszelkie obstalunki pocztą nadesłane jak najakuratniej wyekspedjowane będą. 519

**25 kop. f. Karmelków**

w 10 gatunkach,

**50 kop. f. Czekoladek**

# MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dawniej stara Poczta),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzący sezon wiosenny i letni, przygotował już znaczne zapasy tak gotowych ubiorów męzkich, jak również wielki wybór materiałów do obstalunków na garderobę.

Krój i fason podług najswiezszej mody.

**PALETOTY** letnie poczynając od rs. 9.

**GARNITURY** „ „ „ 16.

**SPODNIE** „ „ „ 5.

**GARNITURY** czarne „ „ 26.50.

Ogromny wybór modnych obecnie **Meksykańek** z odpowiednich materiałów angielskich, **Haweloków**, **Burek** sławuckich, **Szlafroków**, **Ubiorów skórzanych**, **Paltoceków** i **Garniturków** dla dzieci i chłopców.

## MAGAZYN BŁAWATNY BOGUSŁAWA HERSE,

10, SENATORSKA 10, 568R

otrzymał nowości materiałów wiosennych, które poleca w wielkim wyborze, po cenach niskich.



Największa parowa Fabryka  
**GORSETÓW,**

założona w roku 1878.

„Dobroć, trwałość, taniość.”

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Damy, że posiadam obfity wybór Gorsetów, wszelkich możliwych gatunków w najlepszych fasonach, z długimi stanami, zapewniając, że jak dotąd tak i na przyszłość staraniem mojem będzie wszelkim żądaniom zadosyć uczynić.

**WILHELM STEINER.**

Fabryka, Świętokrzyska № 24/34. 546R

**H. Crotogino, Wrocław, Königstrasse 3.** 519R

Inżynier do oświetlenia elektrycznego za pomocą maszyn Edisona i lamp. Wszelkie artykuły odpowiednie, specjalnie lampy żarowe Edisona, po cenach niskich.

**CZESKI SKŁAD  
Pieców Majolikowych i porcelanowych  
L. & C. Hardtmuth,**

Nowy-Swiat Nr 7,

na nadchodzący sezon budowlany poleca:

**Piece z białych kafli ogniotrwałych**, z glazurą porcelanową, z ustawieniem i dodaniem ukucia, za cenę od rs. 60—100.

**Piece małe przenośne** od rs. 35—85.

**Piece i Kominki Majolikowe i złocone**, po cenach przystępnych.

**Wanny i Kuchnie najrozmaitsze.** 341R

**STOCKMANNSHOF,**  
znane ze swej dobroci  
**LIKIERY I WÓDKI,**

nadejdą wkrótce do tutejszych pierwszorzędných firm kupieckich. 535R

**KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH,  
SUCHOTY, ASTMA**

PĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZY ZAŻYWAJĄC DWIE  
KAPSUŁKI GUYOTA.

**CAPSULES GUYOT !**

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połknięcia, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.

Najdelikatniejszy rodzajek znosi smole w Kapsułkach Guyota zawartą.

UWAGA: Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsułek powinny zażywać

**PATE REGNAULD**  
FABRYKOWANE  
19, rue Jacob.

Uważać należy na podpis trzchkolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

FABRYKA I SPRZEDAŻ HORTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.

**ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT**  
(ESSENCE DE SASSAPARILLE COLBERT)

Najlepszy środek krwi oczyszczający.

Na etykiecie powinien być koniecznie podpis uboczny

**W KOLORZE CZERWONYM.**

Znajduje się w wszystkich aptekach, a w Warszawie w składzie towarów aptecznych Zeuschnera.

**Magistrat miasta Warszawy.**

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godz. 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na wykonanie w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materiałów, w 3 i 4 oddziale inżynierskim, m. Warszawy, od summy rs. 9170.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie wadium w ilości rs. 917 i na koszt ogłoszenia rs. 120, które nieutrzymującym się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

**Wzór do deklaracji:**

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1887, robót brukarskich z dostawą materiałów, w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. . . . . kop. . . . . (wypisać literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 917 i na koszt ogłoszenia rs. 120, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 427r

## HOTEL ANGIELSKI w Warszawie

ULICA WIERZBOWA № 6,

**pierwszorządny Hotel**, położony w centrum miasta, obok Teatrów i w bliskości wszelkich władz rządowych, z komfortem i elegancją urządzony, posiada **66 numerów**, w cenie od kop. 75 do rs. 3 kop. 50 za dobę, wraz z pościelą.

Usługa szybka, kąpiele, prysznic, kawiarnia, w miejscu.

Adres dla telegramów:  
Hotel Angielski, Warszawa.

Administracja. 261R

## MOSZCZ KURACYJNY

z najdelikatniejszych winogron, przez Urząd Lekarski analizowany, znów znajduje się u nas na składzie i takowy polecamy, albowiem dowiedziona jest rzeczą, że przy używaniu kuracji winogronowej, nie da się usunąć połknięcia pestek i części mięsnych, co szkodliwie oddziaływa na żołądek używającego kuracji. Jedynym przeto i przez znakomitych lekarzy zalecanym środkiem dla uniknięcia tych ewentualności, jest używanie **MOSZCZU**.

CENA BUTELKI KOP. 50.

**Skład Win Braci Kempner, Długa Nr 5.** 364R

**Józef Petrych i S-ka, 2-gi Sklep wprost Skweru Bankowego.**

Z powodu potrzebnego miejsca na świeżo nadchodzący towar, urządzona została

## Wyprzedaż na dni dziesięć SZKŁA i KRYSTALÓW,

to jest: Szklanek, Kieliszków, Karafek i t. p. rozmaitych artykułów, po cenie **niżej kosztu**.

Sposobność przeto na czasie, do zaopatrzenia się w niezbędne w każdym domu artykuły codziennego użytku. 534R

**Wyprzedaż tylko do 31 Marca.**

## Wielki Browar Parowy Firma Bertels & Pychlau w Rydze,

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż **wyłączną sprzedaż Porteru** swego wyrobu, na Warszawę i Królestwo Polskie, **powierzył P. Edwardowi Kostrzewskiemu**, utrzymującemu Główny Skład Piwa Bielskiego i Radomskiego, w Warszawie, przy ulicy Miodowej № 3.

**BERTELS & PYCHLAU.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić się Szan. Publiczności i Amatorom: **Porter** ten przez prawdziwych znawców oceniony jako **essenconjalny i higieniczny przymioty posiadający**, a nawet z tego względu **zalecony został przez lekarzy**. Wyroby powyższej firmy niejednokrotnie zostały nagrodzone medalami na wystawach krajowych i zagranicznych.

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna Porteru Rydzkiego**, odbywać się będzie w Warszawie przy ulicy Miodowej № 3, na café, pół i ćwierć oksefta, jakoteż i w butelkach całych po kop. 45, w pół but. po kop. 25, w ćwierć but. po kop. 15, oraz sprzedaż filialna w **Handlu Win i Wódek J. A. Wejcherta, Trębacka № 1 i Miodowa № 19**, jak również w Restauracjach, w Handlach Win i znacniejszych Składach Wódek.

Panom handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Z szacunkiem

505R

**EDWARD KOSTRZEWSKI.**

## Skład Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464/5. obok kościoła pp. Kanoniczek,  
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyską i Placem Zielonym,  
mają zaszczyt polecić:

**Wodę Koloniską** znaną ze swej dobroci od lat 40.

**Perfumy** francuskie na wagę.

**Kredę** z miętą do czyszczenia zębów.

**Elixir** do płukania ust.

**Ultramarinę** do bielizny.

**Benzyne** do prania rękawiczek i wywabiania plam.

ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.

**Glans** amerykański do bucików.

**Massy** woskowe w rozmaitych kolorach do zaprawy

terpentynowe do podłóg i posadzek.

**Wszelkie materiały apteczne i przetwory**

**chemiczne** do użytku lekarskiego i technicznego.

**Wina lecznicze** i lekarstwa specjalne.

• 15R

## M. STOKAŁSKI.

SKŁAD

KANTOR GŁÓWNY

Leszno Nr 34.

Włodzimierska Nr 5.

Połączenie telefonami № 100.

Składy zaopatrzone w najlepsze gatunki

## WĘGLA KAMIENNEGO.

Ceny niskie.—Odstawa natychmiastowa.

Prócz na wagony i fury, sprzedaż i na pojedyncze korce z odstawa do mieszkań.

315R

## HOTEL RUF w Charkowie.

H. pierwszorządny. № od 75 kop. do 5 rs. 326  
Kuchnia wykwintna. Ceny bardzo umiarkowane.

## WIEDENSKA Fabryka Kapeluszy

Słomkowych i Filcowych,

ulica Marszałkowska Nr 141,

**Skład Fabryczny ulica Zielna Nr 36**

trzeci dom od ulicy Próżnej.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór Kapeluszy słomkowych na nadchodzący sezon letni wykończonych, podług najświeższych modeli.

Przy tem zawiadamia Szanowną Publiczność, że fabryka przyjmuje

**Kapelusze do prania i przerabiania,**

które się uskutecznią w jaknajkrótszym czasie.

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

440R

## Magazyn Petersburski

Nowy-Swiat, naprzeciw Kopernika, odebrał nowy transport **Kretonów i Zefirów**, Kretony od kop. 9, Zefiry po kop. 17 lokieć.

## Wielki Wybór

świeżo nadesłanych zabawek i jajek wielkanocnych.—Ceny niskie. 504

**Po Rs. 50, 60 i 70,**

**piękne serwisy stołowe**

na 12 osób, z najlepszej porcelany, z przeszlicznymi deseniami lub z monogramami, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek, 1 Waza duża lub 2 małe, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kabaret do konfitur, 2 Musztardniczki, 2 Solniczki, 1 Maselniczka lub imbryk do kawy — Razem **Sztuk 105.**—**Po rs. 16 Serwisy do kawy** porcelanowe, pięknie malowane składające się z 30 przedmiotów, a mianowicie: 12 par filiżanek, 12 talerzyków deserowych, 1 imbryk, 1 Maselniczka, 1 koszyk do ciast, 1 cukierniczka, 2 nalewki do śmietanki, **Serwisy do herbaty** porcelanowe, zawierające 16 przedmiotów od rs. 3.—**Garnitury do mycia** białe od rs. 3, kolorowane od rs. 4, oraz **wszelką porcelanę malowaną** sprzedaje po cenach najniższych

**Zakład malowania na porcelanie**

**Ryszarda Fijałkowskiego,**

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost

Kopernika w lokalu prywatnym. 411R

**P. S.** Zakład mój wykonuje podług danych wzorów wszelkie brakujące przedmioty do serwisów; osoby życzące takowe kompletować na Święta Wielkanocne, raczą się zgłaszać jak najwcześniej.

Do najeścia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej № 28 527

## Sklep obszerny,

z pomieszkaniem po składzie wódek, który istnieje przeszło już 30 lat.—Wiadomość na miejscu, u właściciela domu.

Nagrodzony najwyższą nagrodą medalem złotym na Wystawie **Amsterdamskiej**

## Ekstrakt mięsny Japoński

plynny,

z Królewskiej fabryki w Tokoi,

do nabycia w Składach Aptecznych:

PP. J. Mrozowski, Miodowa i

Ludwika Spiess i Syna, Plac Teatralny.

W Składach Win, Towarów Kolonialnych

i Delikatessów:

PP. W. Czernski i S-ka, Nowy-Swiat.

„ Fr. Krupecki, Leszno.

„ J. Krupka, Plac Ś-go Aleksandra.

„ A. Klebkowski, Marszałkowska.

„ Wł. Müller, Wierzbowa.

„ A. Pollack, Nowy-Swiat.

„ A. Stepkowski, Plac Teatralny.

„ Sowiński & Szulc, Długa.

„ E. Szpalski, Podwale.

„ A. Wnorowski, Twarda.

„ A. Wnorowski, Nowolipie.

„ L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście.

Stara-Pocztą, oraz we wszystkich Składowej za cały oryginalny Flakon rs. 1.

Zamówienia przyjmuje **Wł. Lipiński,**

Podwale № 17. 409R

## Kamienica

piętrowa, z zakładem kąpielowym i ogrodem, w pierwszorzędnym mieście Galicji, jest z powodu słabości właściciela pod korzystnymi warunkami do sprzedania. — **Cena bardzo przystępna.**—Wiadomość w biurze komisowym **W. Jaworskiego w Krakowie**, ul. Grodzka 1. 30. 538R

Złoty Medal 1885 r.

ogniotrwale

## KASSY Roberta Bohtego,

Nowy-Swiat № 34.

**SPECJALNA FABRYKA**

nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorządny.—Ceny niskie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 359R

## Rządca Gospodarczy

z Księstwa Poznańskiego, z dobrimi rekomendacjami i świadectwami znanych osób, który dotąd większymi majątkami samodzielnie zarządzał, posiadający wyższe teoretyczne i praktyczne wykształcenie w wszelkich gałęziach w zakres gospodarstwa wchodzących, poszukuje odpowiedniej posady z dniem 1-m Lipca r. b. Łaskawe oferty uprasza się nadsłać pod adresem: **Dobra Swiniary**, poczta Sandomierz, gub. Radomska. R587

## OWCZARNIA

Zarodowa w Konstantynowie,

mam zaszczyt zawiadomić interesowane osoby, które się zgłaszały o kupno baranów, że w dniu 1-ym Marca r. b. sprzedaż baranów rozpoczęta została.

**Rządca Skólimowski.**

Adres: w Konstantynowie, p. Janów Sielecki, stacja ostatnia Drogi Żel. Warsz.-Teresp. Biała. 537

## Młoda Osoba

panna, będąc dotąd na wsi, poszukuje miejsca do szycia i prasowania, na wieś lub w mieście, od 1-go Kwietnia.—Wiadomość: w Księgarni Hermanna Geista w Kutnie.

## Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Józefa Łuczyńskiego,

Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia,

ma do umieszczenia zaraz: Nauczycieli i Guwernantki różnych narodowości i stopni wykształcenia, Bony francuzki i niemieckie, Korepetytorów, Francuzki na domi-placie i na lekcje, Rządów dóbr, Plenipotentów, Nadlesnych, Rządów domów i innych oficjalistów. 585R

## Do sprzedania DOBRA STRZAŁKÓW

w gubernji Kaliskiej, powiecie Tureckim położone, rozległości wiosk 50, w tem 10 wiosk łak, w których znajdują się pokłady torfu. Budynki w dobrym stanie, dom mieszkalny obszerny z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, gorzelnia parowa z całkowitem urządzeniem, zacier dzienny 120 korcy, lokomobila, dwie prasy do torfu. Cena za wioskę 2,500 rs. Gotówki potrzeba 50,000 rs., reszta pozostała może na gruncie na procent i czas stosownie do umowy. — Bliższe szczegóły na miejscu, stacja pocztowa Ceków. R584

## Najtaniej Bielizna.

Nie mając sklepu od frontu lecz mieszcząc takowy razem z pracownią, jestem w możności robienia możliwe ustępstwa w sprzedaży moich wyrobów, a mianowicie: koszule męskie z madopolanu, wełnowe gorsy po rs. 1 kop. 50, z sztyryngu, z cienkimi gorsami kół, mankietami rs. 1, z tegoż materiału nocne po kop. 75, damskie koszule począwszy od kop. 80, majtki po kop. 60, kaftany po kop. 80; nadto znajduje się na składzie duży wybór gotowej bielizny z sztyryngu, madopolanu, płótna, wełny, batistu, koidry tybetowe, atlasowe i dziecinne kołderki, przyjmują się do wstawiania gorsy, robota i fasony odpowiadają najwybredniejszemu wymaganiom, staraniem mojem jest zadowolenie każdego kupującego, gdyż zależy na stałej klienteli i ich rekomendacji.

## Specjalna Fabryka Bielizny TEOFILI FUKS,

Senatorska № 26, wprost kościoła, w podwórzu, sklep na parterze. 536

## Pocztalterja

na dogodnych warunkach do odstąpienia.—Szczegółowych objaśnień udzieli Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska № 26. 580R

## SORBETY.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż każdy słoik mego wyrobu, będzie opatrzonej dołączoną etykietą, PP. Handlującym ustępuje się rabat.

## Sorbet Turecki

wyrobu

Stefana Ekerkunsta,

pozwolono i uznano przez Warsz. Radę Lekarską.

**Skład Główny**

w Warszawie, Senatorska Nr 29.

**Stefan Ekerkunst.**

538

## Skład M. Maszkow

dawniej

**Bracia Maszkow**

Krakowskie-Przedmieście № 23,

róg ul. Trębackiej,

poleca w znacznym wybrze:

Herbatę od rs. 1 kop. 40 za funt.

Samowary od rs. 3 kop. 50 za sztukę.

Tacki pod samowary od kop. 25 za sztukę.

Miseczki do mycia szklanek od kop. 50 za sztukę.

Tace lakierowane od kop. 30 za sztukę.

Lichtarze tombakowe od kop. 40 za sztukę.

Maszynki do kawy od rs. 1 za sztukę.

Lampki do obrazów od kop. 40 za sztukę.

Szkiełka do lampek od kop. 5 za sztukę.

Scyzoryki od kop. 40 za sztukę.

Szczoty, Miednice, rondle i inne

wyroby rossyjskie, po niskich cenach.

Skład przyjmuje wszelkie re-

peracje jak również w zamian

stare samowary. 578R

## Cennik ze Składu Apfelbauma:

|                                     |               |
|-------------------------------------|---------------|
| Łóżka żelazne                       | od rs. 3.     |
| Umywalnie                           | od rs. 1.30.  |
| Kolebki żelazne                     | od rs. 3.50.  |
| Materace drelchowe z trawy morskiej | od rs. 3.50.  |
| Materace z Waldhaaru                | od rs. 5.00.  |
| Materace z włosia                   | od rs. 13.00. |
| Sienniki                            | od rs. 1.20.  |
| Sienniki pikowane z słomą           | od rs. 3.30.  |

dostać można tak tanio tylko na ulicy Królewskiej № 39, drugi dom od Marszałkowskiej, wprost Giełdy, pod firmą „Tani Sklep różnych towarów”

**L. APFELBAUMA.**

Proszę uważać na moją firmę. 577R

## MAGAZYN BŁAWATNY JULJANA MIECZNIKOWSKIEGO i S-ki,

Miodowa Nr 1,

otrzymał nowości na sezon bieżący, ceny bardzo przystępne.

542

### Nauka i wychowanie.

**Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet** Aleksandry Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 27, (stara poczta). Przyjmuje uczennice na naukę kroju—sukien i bielizny, koszykarstwa, tkactwa, metaloryctwa, introligatorstwa, krawców, rękawicznictwa, retuszerji, i t. d. Po zupełnem ukończeniu kursów wydawane będą patenta. 4173

**Na długie wieczory, gry towarzyskie** zabawki, zajęcia, lamigłówni naukowe etc., poleca A. J. Wisniakowski, w nowo otworzonym sklepie przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 16

**Ruchalterji** wyczuca gruntownie z upoważnienia Władzy Jan Danilewicz, autor. Ul. Chmielna 35. 4023

**Student** rosjanin, życzy sobie dawad lekcje sprywatnie. Włodzimierska № 2, m. № 5. 689

**Potrzebny** francuz wykształcony na domi-placie, na godziny po południowe; warunki na miejscu. Krakowskie-Przedmieście № 1, mieszkania 7. 4905

**Poszukuje** się guwernantki izraelitki, posiadającej gruntownie języki: francuzki i niemiecki, oraz grę na fortepianie, do 15-letniej panielki. Wiadomość na Świętojańskiej № 36, stróż wskaże. Patent jest wymagalny.

**Bona** francuzka, z dobrą rekomendacją poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel, Krakowskie-Przedmieście, pasaż Roetzlera 79. 4912

**Nauczycielka** śpiewu, udziela lekcje. Nowolipie 30, m. 53. 4172

**Niemka** z patentem, życzy lekcji lub domi-placie. Świętokrzyska № 15, m. 5. 4625

**Młody** francuz, życzy przyjąć miejsce do konwersacji w Warszawie lub na prowincji do chłopczyków, Senatorska 9, dom Roetzlera, 3-e piętro, miesz. 32. — E. Dobiecka.

### Posady i prace.

**Potrzebna** panny uzdolnionej w krawieczyźnie, na wyjazd do gub. Podolskiej. Wiadomość: ulica Widok № 19 nowy, mieszkania № 6, od godz. 2—3 i od 7—9. 4801

**Kucharka** potrzebna z dobrimi świadectwami, umiejąca prać i prasować. Złota № 21, mieszkania 3. 706

**Rodowita** niemka, w średnim wieku, z dobrimi świadectwami, zna gospodarstwo miejskie, wiejskie i krawieczyznę, szuka miejsca u osoby pojedynczej. Adresy złożyć w kantorze tegoż pisma pod lit. A. B. № 51. 4868

**Panny** kompletne uzdolnione do szycia bielizny na maszynie Whelera Wilsona i podręczne, mogą znaleźć stałe zajęcia. Twarda № 7, mieszkania 23. 4886

**Osoba** poszukuje miejsca za pannę służącą lub do szycia do domu prywatnego. Ulica Aleksandrya № domu 14, mieszkania 42. 4855

**Buchhalter** handlowy poszukuje zarządu domem za skromny lokal. Oddzielnie w umówionych godzinach może prowadzić, porządkować albo zakładać księgi tak handlowe, jak również fabryczne. Podejmuje się formowania i zakończenia rocznych rachunków lub tym podobnych. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. M.

**Potrzebne** są panny do szycia bielizny i sukien. Wspólna № 10, mieszkania 1. 4870

**Półka** dobrze wychowana i wysoko wykształcona, poszukuje umieszczenia do towarzystwa lub jako reprezentantka domu.—Bliższa wiadomość: Poznań, ulica Półwiejska № 28, u p. Morkowskiej. 4871

**Panny** do maszyny do staników i spódnice. Marszałkowska, róg Rysiej № 144, do magazynu Reichelt. 4543

**Człowiek** średniego wieku posiadający dobre świadectwo za 18-letnią służbę; uprasza o jakiekolwiek zajęcie w fabryce, magazynie lub rządzdztwo domu. Łaskawe oferty proszę przesyłać do kanonu Kurjera pod lit. K. 8.

**Potrzebne** są dziewczynki 15-letnie do zwiania bawelny. Wiadomość: Miła № 11, mieszkania № 3. 4719

**Młoda** inteligentna osoba, mogąca złożyć kancji rubli sto, poszukuje stosownego zatrudnienia, czy to w kantorze, czy jako kasjerka albo sklepowa w jednym z większych handli lub tym podobnego. Łaskawi pracodawcy bliższej wiadomości zasięgnąć mogą: Nowy-Swiat № 12, mieszkania 12. 4780

**Blacharze** obznajmieni dokładnie z robotami galanteryjnymi, znajdują zajęcia w warszawskiej fabryce wyrobów i opakowań blaszanych, ulica Przemysłowa 36, zgłaszać się do godz. 12-tej w południe. 707

**Wdowa** inteligentna, znająca się na krawieczyźnie i mówiąca po niemiecku, podejmuje się zajęcia choćby najtrudniejszego. Oferty pod lit. J. K. 17, w kant. Kur. Warsz.

**Poszukuje** się zdolnych agentów do rozpoznania n. wynalazków. Adresy zostawić w kant. Kur. War. sub „Agenci.” 4956

**Potrzebna** panna do bielizny, szyjąca na maszynie Singera, także panna do dziurek. Łucka № 4, mieszkania 4. 4997

**Żadam** rodowitej rosjanki do czytania i konwersacji wieczornej. Oferty złożyć w kiosku przed ratuszem. 5003

**Potrzebne** są panny do spódnice. Ul. Sien- na № 8. 5004

**Wynagrodzenie** pieniężne ofiaruje za otrzymane zajęcia. Oferty W. w admin. Kur.

**Potrzebny** jest ogrodnik umiejący pisać, mogący zarządzać na małym folwarku, oraz panna służąca, Mazowiecka № 1, m. 5. 4993

**Potrzebne** są panny kompletne uzdolnione do strojów damskich, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Ciepła № 3 nowy, mieszkania 15. 4946

**Osoba** znająca krój, maszynę, krawieczyznę, poszukuje zajęcia prywatnie. Kiosk, Zielna 716

**Bony** francuzki i niemieckie zaopatrzone w dobre świadectwa, potrzebne są zaraz na dobrych warunkach. Trębacka № 1, m. 4. 717

**Potrzebna** bona niemka do mniejszych dzieł. Ulica Nowo-Wielka № 13, m. 1. 719

**Poszukuje** posady rządcy lub administratora w zachodnich guberniach. Wiadomość: Marjańska 3, mieszkania 14. 4947

**Potrzebna** jest szwaczka do kapeluszy słomkowych na prowincję. Wiadomość: ul. Dzika № 40, mieszkania 41. 4952

**Potrzebna** osoba uzdolniona w kroju i krawieczyźnie, oraz panny uzdolnione i podręczne do bielizny. Próżna 8, w pracowni.

**Potrzebne** się udoskonalonej krawczyźnie do pracowni na wyjazd. Wiadomość: Bednarska № 24, mieszkania 1. 4954

**Człowiek** młody mogący złożyć kancji rubli 1,000 i więcej, poszukuje posady: kasjera, kontrolera lub rządcy domu. Oferty proszę składać w kant. Kur. War. pod lit. L. D. R.

**Panny** uzdolnione do staników i spódnice, potrzebne zaraz. Włodzimierska 3, m. 13.

**Potrzebne** są panny podręczne do krawieczyzny. Chłodna № 6, miesz. 11. 4948

**Zdolne** hafciarki i malarki znajdują stałe zatrudnienie. Również poszukuje się panielki od 14—18 lat, do lekkiej ręcznej roboty. Solna № 17, mieszkania 12. 4924

**Gospodyn** wiejska potrzebna. Hotel Wiedenski 49. 4973

**Panny** do krawieczyzny potrzebne. Graniczna 17, Rexer. 4972

**Panny** potrzebne są, zdadne, podręczne i do nauki, do pracowni sukien Felicji, Nalewki № 21, mieszkania 31. 714

**Potrzebny** chłopiec do handlu. Wiadomość: Żelazna № 45, pierwszeństwo z prowincji.

**Gospodyn** potrzebna na wieś. Wiadomość: w zakładzie fryzjerskim, ulica Podwale 3

**Panny** zdolne do staników potrzebne zaraz. Podwale № 8, Natalja. 4942

**B**urzednik dobrze obznajmiony z ekspedycją książek i gazet w Cesarstwo i Królestwo, poszukuje miejsca. Wiadomość: Tłomackie № 3, sklep lamp. 4960

**P**annę zdolną do upiekania, jako też zdolną panny do spódnicy i stanków za dobrem wynagrodzeniem potrzebuje D. Kurdelska. Nowosenna 2. 4913

### Kupno i sprzedaż.

**M**ebel salony: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stół do kari, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania. Mokotowska 59, róg Placu 8-go Aleksandra, stróż wskaże.

**M**ebel: garnitur salony, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, szeslong, ottomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykłutej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 4536

**M**ebel: garnitur salony, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliczki fantazyjne, szafy, łóżka, umywalka nocna, szafeczki, toalety, komoda, szeslong, biblioteka, szafka z lustrem, ottomana, garniturek do gabinetu, garnitur orzechowy, tremo, lustra, oleodruki, dywany, firanki, biurka, kredens, stół, krzesła, stół z samowarem, żardinierki, pianino. Ulica Marszałkowska 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, pierwsze piętro, mieszkania 10. 4681

**D**o sprzedania zbywający garnitur mebli. Ulica Śliska 12, m. 4, widzieć można od 10-tej zrana do 4 po południu. 4901

**P**otrzebne siodła angielskie. Oferty z oznaczeniem cen w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Siodło”. 4915

**O**brusy białe adamaszkowe na 6 osób, rs. 1 kop. 25.

**S**erwetki białe adamaszkowe na 6 osób, rs. 1 kop. 10.

**S**erwetki deserowych kop. 60; sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62 nowy. 4926

**G**arnitur stołowy piękny, adamaszkowy, na 6 osób, to jest: duży obrus i 6 serwet, rs. 2 kop. 35.

**G**arnitur stołowy adamaszkowy na 12 osób, to jest: piękny duży obrus i 12 serwet, rs. 8.

**O**brusowe płótno na łóżko, adamaszkowe, szerokie, po kop. 35 łokcie.

**S**ztuka płótna Jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie blichowane, 33 łok., rs. 7.

**R**ęczników adamaszkowych odpasowanych rs. 1 kop. 90.

**P**łótno na ściągki wyborowe znane z trwałości, kop. 14 łokcie.

**12** chustek białych do nosa, dużych, kop. 90.

**K**oldry pikowe wyborowe duże, sztuka po rs. 3.

**P**owyższe przedmioty sprzedaje główny skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62 nowy, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 4927

**F**ortepian zagraniczny czarny, o 7-u oktawach, jest do sprzedania. Nowolipie 15, mieszkania 10. 4720

**D**o sprzedania pies rasy duńskiej, maści czarnej. Jasna 1, mieszk. 19. 4705

**K**asy ogniotrwałe! Od 85 rs. do 350 rs., o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 3667

**M**ebel: kredens, biurko orzechowe, stoły jadalne i biurko dębowe, u stolarza, ulica Smolna 16. 4885

**F**ortepian mahoniowy, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 30. Wiadomość: Leszno 52, stróż wskaże. 4889

**D**o sprzedania dwie maszyny, amerykańska w kształcie biurka i parzyka. Nowogrodzka 29, mieszkania 30. 4897

**Z**agraniczny garnitur z 12 krzesłami za bezcen, fortepian prawie nowy, biblioteka, biurko, oraz inne meble. Hortensja 5, m. 7.

**M**ebel i sprzęt kuchenne do sprzedania. Ulica Chmielna 30, mieszkania 4. 4858

**Z** powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania garnitur mebli orzechowych: 6 krzesel, 2 fotele, kanapa i stół przed kanapą. Ulica Mazowiecka 11, wiadomość u szwajcara.

**P**ianino w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Ogrodowa 15, mieszk. 2. 702

**M**ebel za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, firanki. Chmielna 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 4504

**U**żywanych sześć krzesel orzechowych, dwa fotele, kanapa i stół, są do sprzedania za rs. 60. Nowy-Swiat 47, u tapicera.

**D**orożka parokonna, 4 konie, do sprzedania. Grzybowska 32. 4766

**L**ustro duże stojące w złożonych ramach, zdadne do magazynu, do sprzedania. Świętokrzyska 13, m. 7, codziennie od 12—8. 4714

**F**ortepian z angielską mechaniką, bardzo ładny i trzy okna, jedno szybkie z oberlichtami, do sprzedania. Leszno 20, fabryka fortepianów. 4708

**D**la braku miejsca do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli masiv mahoniowy, jedwabną koteliną kryty, włosom wystany. Ulica Chłodna 30, stróż wskaże. 685

**S**przedaje szafy duże, mniejsze i łóżka, wszystkie orzechowe, stolarz, Chmielna 16.

**W**yzymaczki sprzedaje i reperuje sklep żelazny R. Straus, Marszałkowska 138. 3652

**M**ebel używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłączone używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 4669

**P**inczerki są do sprzedania. Ulica Hoża 13, mieszkania 17. 4544

**L**ustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty.” 652

**F**ortepian nowy, używany, sprzedaż, zamiana, reperacje przyjmuje. Karwowski, ul. Leszno 21. 4421

**F**ortepian sprzedaje ratami, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuje. Ulica Nowy-Swiat 47. 3955

**G**arnitur mebli, łóżka, toalety, kredens, stół, szeslong, ottomana, biurko, firanki. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 5002

**L**odowia sklepowa podwójna, w dobrym stanie, wyrobu Kuchty, oraz waga decymalna do sprzedania. Wiadom.: Nowy-Swiat 12, mieszkania 2B. 4989

**M**ebel, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, umywalki i różne inne, sprzedaje po niepraktykowanych niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 6, obok Kopernika, lewa oficyna, 2-ga sieni, mieszk. 11. 5011

**M**ebel po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Swiata 58A, m. 5, wejście pierwsza sieni z Ordynackiej. 5012

**P**olmanik nowy obłożony piórami, za 8 rubli. Krucza 19, mieszkania 68. 5007

**D**o zbycia Atlas Compendiarium quinquaginta Tabularum geographicarum homannianum, wydanie z 1752 r. Norimbergae, ul. Żurawia 3, mieszkania 5. 4994

**F**ortepian krótki do sprzedania bardzo tanio. Nowe-Miasto 19, mieszkania 4. 5006

**L**óżko mahoniowe starożytne (antique) nóżki złoczone, rubli 30. Mostowa 16. 4984

**2** wazy z saskiej porcelany A. R., tanio do sprzedania. Hoża 30, mieszkania 18. 4986

**P**ianino czarne, system amerykański, za przystępną cenę do sprzedania. Wielka 45, Fiedler. 4992

**F**acton lekki i elegancki, zdalny i na wieś, do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska 120, w sklepie obić papierowych.

**K**asa ogniotrwała potrzebna. Plac św. Aleksandra 7, skład apteczny. 4949

**M**ebel stylowe nowe z modnym pokryciem do sprzedania. Sosnowa 11, stróż wskaże.

**F**ortepian dwu-letni Kralla, z poręczeniem tegoż, do sprzedania. Długa 25, m. 20.

**D**o sprzedania szafy, stoły, lustra, kolumny, konsola, rzeczy cenne; cena przystępna. Wiadomość u stróża: ul. Chmielna 33 nowy, mieszkania 9. 4958

**A**litana do sprzedania, 140 łokci □, wózek dziecienny mało używany. Wiadom.: Solec 68, mieszkania 2. 4965

**T**anio: bufet, ottomana, umywalka, stół na 24 osób, stoły kuchenne i t. d. Nowy-Swiat 12, mieszkania 3. 4970

**U**rzędowej roboty kredensy, stoły, krzesła, biurko dębowe, łóżka, szafki, umywalka, orzechowe. Zakład stolarski Prantla, ulica Świętokrzyska 31, u podwórzku. 4982

### Interesa handl. i majątk.

**P**oszukuje się placu do budowy fabryki, około 4,000 łokci, w cenie kop. 60 do 1.25. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. I. 4807

**R**estauracja do sprzedania w każdej chwili za cenę przystępną. Chłodna 53 nowy. 4816

**W**spólniczka poszukiwana z kapitałem od 6,000 do 12,000 rubli, do fabryki dobre procentującej. Adresy zostawić w administracji Kurjera Warsz. pod lit. S. P. W. 4921

**Z**a 500 rubli pożyczki, bezpłatnie dwa pokoje, kuchnia, oraz dobry procent. Gwarancja pewna. Bez pośrednictwa. Wspólna 15, u stróża. 4919

**Z** powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Ogrodowa 58.

**P**rzy ulicy Leszno i rogu Żelaznej 700a, jest do sprzedania lub wynajęcia plac wraz z zabudowaniami fabrycznymi, suszarnią, duża szopa, stajnia i komórki. Wiadomość przy ulicy Żelaznej 1144/59, u właściciela w kantorze. 4764

**P**s. 2,000 potrzeba na dobrą hypotekę domu murowanego. Uprasza się o zostawienie ofert pod lit. W. Z. B. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4820

**M**agle do sprzedania. Ulica Nowy-Swiat 8. 4024

**B**ez pośrednictwa, jest zaraz do sprzedania narożny skład wódek, na principalnej ulicy. Wiadomość: Mostowa 22, mieszk. 1, do 10-tej zrana. 4743

**S**klepik do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Wileca 5. 4712

**D**o sprzedania sklep wiktualii dobrze procentujący, o całodziennym targu można się dowiedzieć. Ulica Bracka 21, róg Widok.

**D**o sprzedania zakład mleczny, połączony z restauracją w każdym czasie. Bliższa wiadomość w dystrybucji, ul. Bracka 13.

**Z** powodu zmiany interesu są do sprzedania magle. Ulica Marszałkowska 125, od trzech ulic wejście. 4726

**Z** powodu wyjazdu jest do sprzedania bardzo tanio i w najlepszym punkcie sklep dystrybucyjno-galanteryjny z materiałami piśmiennymi. Marszałkowska 114. 4711

**S**klep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Swiat 12. 4811

**R**ubli sr. 3,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość: ulica Freta 16, mieszkania 1. 4823

**S**klep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu. Zgoda 6. 4969

**K**arcza do wydzierżawienia i do tego 7 morgów gruntu, 5 mil od Warszawy. Wiadomość: Piękna 64A, u rzadcy domu. 4991

**R**ubli 3,000 i 8,000 rs. do ulokowania zaraz na hypotekę miejską. Pańska 10, mieszkania 35. 4966

**E**gzystujący od lat 22 sklep (dystrybucja, norymberszczyzna, wiktualii, galanteria i materiały piśmienne), utrzymywany przez jednych właścicieli, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Świętokrzyska 3. 4964

**D**om do sprzedania, 3-piętrowy, murowany, nowy, z placem frontowym do budowania, przynosi 1,400 rubli dochodu, gotówki potrzeba około 2,500 rubli. Wiadomość: Nowy-Swiat 34, u fabryce waty. 4995

**P**lac na fabrykę około 4,000 łokci, wraz z zabudowaniem, dom murowany na piętro, drugi nowy drewniany na dokończeniu, w Grójcu obok poczty, za przystępną cenę. Wiadomość u Hipolita Bładoskiego w Grójcu.

**K**awaleria do sprzedania z powodu słabości. Ulica Bracka 5. 4977

**R**ubli 6,000 są do wypożyczenia na niemiecką w Warszawie zaraz po Towarzystwie Kredytowym. Widok 14, mieszkania 3. 4979

**D**o sprzedania magle wiedeńskie w dobrym stanie. Pawia 36 nowy. 4980

**S**klep spożywczy - dystrybucyjny z powodu wyjazdu niepodzielnego jest do sprzedania zaraz za rs. 100. Ulica Marszałkowska 64.

### Lokale.

**O**d 3-go Kwietnia do wynajęcia trzy pokoje, kuchnia. Krakowskie-Przedmieście 51, w kantorze Kur. Warez. 4853

**P**otrzebne są od Kwietnia dwa pokoje, z przedpokojem, na 1-m lub 2-m piętrze, z wejściem porządnym, w okolicy Placu Teatralnego. Wiadomość nadsyłać proszę: Dzielną 32, mieszkania 2. 4929

**D**wa pokoje, kuchnia, odświeżone do wynajęcia. Nowogrodzka 17. 679

**M**arszałkowska 142, pierwsze piętro, mieszkania 3. Zaraz do odnawienia kwartału pokój umeblowany. (Lokaj, opał, samowar).

**D**o wynajęcia od 1 Kwietnia salon, o 3-ch oknach i pokój o 1-m oknie, z osobnymi wejściami lub razem, na życzenie z meblami, obsługą i obiadem, za przystępną cenę. Hoża 7, 3-e piętro, od frontu, z bramy na prawo. 4698

**P**okój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, usługą. Twarda 38, mieszk. 8. 4285

**L**okal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, 10 lokalu 20, do 9 1/2 rano i od 4-jej do 6-jej po południu. 425

**D**o wynajęcia zaraz 5, 6, 7, pokojów, świeżo wyremontowanych, z wszelkimi wygodami, od frontu, na 1 i 2-m piętrze; sklep z mieszkaniem. Ulica Hoża 5. 4380

**L**etnie mieszkanie w Pruszkowie przy stacji, dom o 10-ciu pokojach, z wszelkimi wygodami i pięknym ogrodem, za rs. 600. Może być dla dwóch rodzin. Wiadomość: Królewska 47, mieszkania 1. 694

**P**okój od 1 Kwietnia z usługą. Bracka 8, mieszkania 15. 4850

**L**etnie mieszkanie z jednym, 2-a lub 4-a pokojami do wynajęcia w willi Sielce 4 lit. A. Wiadomość: Długa 8, dom zdrowia. 4854

**D**o wynajęcia od 1 Kwietnia 3 pokoje, alkova, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg, na 2-m piętrze od frontu, również od 1 (13) Maja 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, zlew i wodociąg, na 3-m piętrze, od frontu. Nowogrodzka 1, róg Brackiej. Wiadomość na miejscu. 4263

**2** pokoje kawalerskie, parterowe, od frontu, zaraz, 150 rs. rocznie. Żurawia 43. 4845

**R**s. 4 mieszkania wspólne, dla osoby pięciokupskiej. Przejazd 9, m. 24. 4824

**D**o wynajęcia każdego czasu w domu pod № 40—30, przy ulicy Gęsiej lokal fabryczny, o sile parowej lub bez niej. Wiadomość u rzadcy domu. 4748

**5** pokojów, przedpokój, kuchnia, pierwsze piętro, z wygodami; 3 pokoje, przedpokój do wynajęcia od Kwietnia. Grzybowska 32.

**L**etnie mieszkanie doktora Koralkiewicza w pobliżu st. Wołomin, Petersburskiej kolei, w zdrowotnej miejscowości. Kapiel i pomoc lekarska w miejscu. Adres: dr. Koralkiewicz w Wołominie. 3432

**Z**a 4 ruble pomieszczenie, dla inteligentnej osoby. Jerozolimka 70/26, mieszk. 9. B. H.

**S**tajnie dla koni wyścigowych. Marszałkowska 35, niedaleko placu wyścigów, murowane stajnie, niedawno zbudowane i tylko przez 2 lata wynajmowane dla koni wyścigowych. 4677

**P**okój 1-sze piętro, front, oddzielne wejście, do wynajęcia i Kwietnia. Obozna 8. 4974

**S**alon i pokój umeblowane, przy rodzinie. Niecała 12, stróż wskaże. 5005

**P**otrzebny do wynajęcia pokój, w bliskości ulicy Miodowej, dla osoby pięciokupskiej. Wiadomość w składzie materiałów aptecznych, przy ulicy Podwale 17. 4996

**D**la francuzki pokój jest, na bardzo dobrych warunkach. Oferty w kantorze Kurjera pod wyrazem „Pokój.” 4950

**P**okój duży z balkonem, osobnym wejściem, meblami, usługą, 22 rs. miesięcznie, od 1-go Kwietnia. Bracka 23, mieszk. 18. 4939

**A**partament na pierwszym piętrze, złożony z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby, z wszelkimi wygodami jest do wynajęcia w środku miasta, od św. Jana. Lokaj ten może być powiększony lub zmniejszony, w razie potrzeby może być dołączonych na parterze 5 pokojów na biuro. Oferty przyjmuje administracja Kurjera pod „Apartament.” 4943

**S**klep obszerny, miesięcznie 16; 2 pokoje, kuchnia 9. Mostowa 16. 4983

**D**o wynajęcia obszerne lokale na fabryki i ogród owocowo-warzywny morgów siedem, murem opaskiony, za rogatką przy szosie. Tamże potrzebny rzadca-inkasent, z kaucją 3,000 do 5,000 rubli. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 10a, od 10-tej do 3-jej. 4878

**P**oszukuje osoby na wspólne mieszkanie. Wiadomość: Nowy-Swiat 44, m. 12. 4944

**P**otrzebny jest obszerny lokal na warsztat stolarski, z mieszkaniem, pożądanym byłby w okolicy Grzybowskiej, od 1 Lipca r. b. Oferty w kiosku, róg Twardiej i Ciepłej, adresować: Stolarz. 4960

**P**okoje przyzwoicie meblowane, frontowe, z wszelkimi wygodami. Włodzimierska 2, mieszkania 5. 4961

### Doniesienia rozmaite.

**F**abryka kufków, waliz, toreb, „Braymeyer,” Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 3478

**Z**a rs. 300 elegancie urządzenie kolonjalnego handlu, oraz wielki sklep z oknem wystawowym, pokojem, 2-ma niszami, kuchnią i piwnicą, kilkuletnim kontraktem, za 450 rs. rocznie, zaraz do wynajęcia. Adresować proszę: Aleksander rs. 300 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4980

**T**anio bardzo przyjmuje do roboty suknie i przeróbki. Antonina. Ulica Chmielna 98, mieszkania 10. 153

**N**ajlepsze, najmocniejsze pończochy kop. 50, skarpetki 28; tamże nadrabiają. „Wanda,” Marszałkowska 139. 700

**Ż**urawia 33, w pracowni „Reginy” wyrabiają się pończochy kolorowe, z wyborowej bawełny, po kop. 50, skarpetki po kop. 35, podrabianie po kop. 30. 4893

**W**zywa się i prosi o złożenie na ulicę Krochmalną 44, mieszkania 19, dwóch dziesięcio-rublowek razem dwa razy złożonych, a podniesionych przez młodego mężczyznę, przy kasie wystawy starożytności w dniu 24 b. m. o 4-tej po południu, co widziała osoba trzecia, znająca go, w przeciwnym razie ów pan pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 4945

**U**akuszerki pokój z osobnym wejściem, z wygodami, dla osoby mającej odbyć słabość. Elekoralna 10. 4968

**A**kuszerka M. Ring, przyjmuje u mieszkaniach osoby interesowane. Marjańska 1. 4998

**M**amka ze świeżym pokarmem, bez długu. Wiadomość u stróża, ulica Solna 4. 4727

**Z**gubiony w niedzielę 20 Lutego wieczorem, na Hożej, obok Marszałkowskiej, zegarek srebrny, z takąż dewizką. Łaskawy znalazca odesłać na Hożę 7, mieszkania 53, studentowi uniwersytetu za nagrodą. — Tamże jest do odebrania znaleziona srebrna bransoletka. 5001

**Z**gubiono bransoletkę srebrną, pozłacaną z labradorami w otoczeniu perełek, wysiadając na Zjeździe z tramwaju, lub idąc do kadry. Znalazca otrzyma rs. 3. Bednarska 19, mieszkania 3. 4937

**Z**nalaziono portmonetkę, w której był zegarek damski, z dawnowa moneta i inne drobniaki. Wiadomość w zakładzie fryzjerskim, Ulica Podwale 3. 4940

**P**rzybłąkał się pies (wyżeł), kasztanowaty, odebrać można za zwrotem kosztów. Ulica Chmielna 34, mieszk. 5. 4936

**P**ies mops przybłąkał się 15 marca. Ulica Książęca 7, odebrać można za zwrotem kosztu. 4935